



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 212 (13505)

Środa, 4 listopada 1998 r.

cena 1 Lt

DZIŚ W NUMERZE:

- * Tydzień, który minął - str. 2
- * Chcesz zaprenumerować „Kurier” - warunki na... - str. 3
- * Co słychać w świecie - str. 4.
- * Chwile zadumy na cmentarzach - str. 5.
- * Sfinalizowanie zgadywanki - str. 6.
- * Polsko-litewski projekt „Dziadów” - str. 7.
- * Prawnik radzi, odpowiada, wyjaśnia - str. 9.
- * Powinna istnieć „szkoła macoszenia” - str. 11.
- * Grubas je tylko raz dziennie, od rana do wieczora - str. 12.

200. rocznica urodzin autora „Pana Tadeusza”

ZGADYWANKA „KW” - „POMNIKI ADAMA MICKIEWICZA” ZOSTAŁA SFINALIZOWANA

Po raz pierwszy nagrody wręczano w odrestaurowanej piwnicy Mieszkania - Muzeum Wieszcza w Wilnie



Kilka miesięcy trwała trzecia z rzędu zgadywanka naszego dziennika nt. „Pomniki Adama Mickiewicza”, poświęcona 200. rocznicy urodzin poety. Jej organizatorami i fundatorami nagród byli: Konsulat Generalny RP w Wilnie, Instytut Polski w Wilnie, Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” oraz redakcja „Kuriera Wileńskiego”.

Zgadywanka przebiegała w sposób następujący: za łamach „KW” zamieszczaliśmy zestawy zdjęć pomników Adama Mickiewicza. Jej uczestnicy musieli odgadnąć, gdzie się znajdują te pomniki, nazwać nazwiska ich autorów i lata, w jakich stanęły.

Prawidłowe odpowiedzi: Wilno (brzeg Willi, kościół św. Jana i plac koło kościołów św. Anny i Bernardynów, Zbigniew Pronaszko (1924

r.), Marcei Gnyski (1898 r.) Gediminas Jokubonis (1984 r.); Warszawa (Cyprian Godebski (1898 r.); Kraków (Teodor Rygier (1898 r.); Nowogródek (Walery Jan Januszkiewicz (1992 r.) - nadesłała większość uczestników zgadywanki z Wilna, rejonów - wileńskiego, sołecznickiego, święciańskiego, trockiego. Łącznie w zgadywance wzięło udział około 200 czytelników naszego dziennika.

Cieszy bardzo, że najliczniejszą grupę stanowiła młodzież szkolna. Prym wiodli uczniowie polskich szkół z terenu.

(Dokończenie na str. 6)
NA ZDJĘCIACH: konsul generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackiewicz wręcza nagrodę jednemu z uczestników zgadywanki; grupa laureatów naszej imprezy.

Fot. Marian Paluszkiewicz

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna
przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)



BANK PEKAO S.A.
Grupa PEKAO S.A.

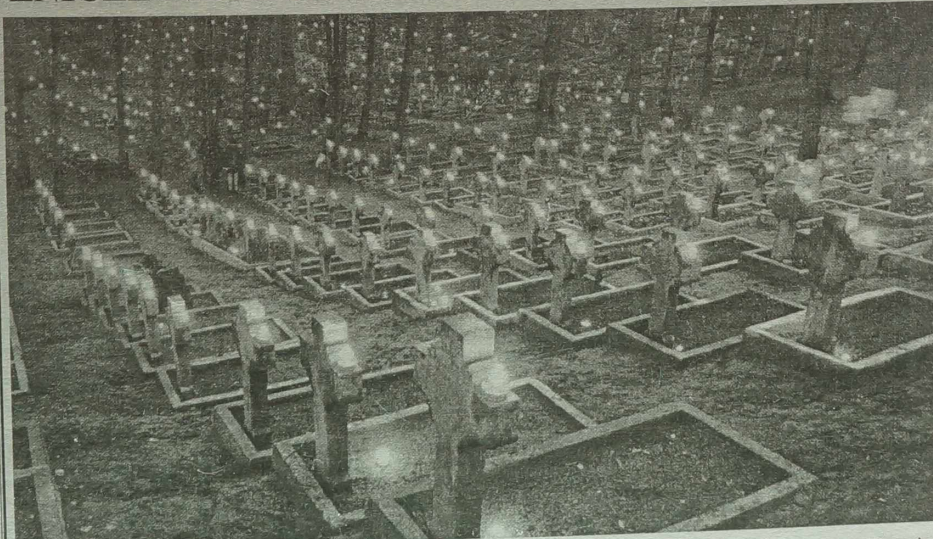
Przedstawicielstwo w Wilnie
Palangos 1/10 - 16, 2001 Wilno
Tel./fax 61-15-41, 22-38-44

SENTENCJA DNIA

„A jeśli komu droga otwarta
Do nieba - tym,
co służy Ojczyźnie...”

Jan KOCHANOWSKI

ZNICZE NA GROBACH TYCH, KTÓRZY ODESZLI...



Morze światła pamięci na Cmentarzu Wojskowym na Antokolu w Wilnie.

Fot. Jerzy Karpowicz

(Czytaj o tym - na str. 5)

TYDZIEŃ: *od poniedziałku do poniedziałku*

Fakty, wydarzenia, komentarze

O WILNIANACH, CO Z PIETYZMEM CZCZĄ TRADYCJE I O RETORYCZNYM PYTANIU, CZY LITWA JEST PAŃSTWEM PRAWA

Dzień Zmarłych. Dzień Wszystkich Świętych i Zadzuski. Zawsze przychodzą do nas wraz z opadającymi liśćmi, szarugą jesienną, pierwszymi przymrozkami czy mokrymi płatkami pierwszego śniegu. Przychodzą wraz z zapachem chryzantem i płonących zniczy. Do każdego domu wraca pamięć o najbliższych, którzy już odeszli. Pięknie dekorujemy mogiły tych, którzy spoczywają snem wiecznym, modlimy się przy nich za ich dusze. To już tradycja domu każdego Polaka, która nigdy nie zanikała w poprzednich latach, zwanych komunistycznymi. Na komentarze szło się, jak do kościoła na poranną mszę Wielkanocną, czy na pasterkę Wigilijną. Wilmianie są takim narodem, który z ogromnym pietyzmem czerpie tradycje. Nawet wtedy czcili, gdy za odwieńdzenie grobu Matki i Serca Syna groziło co najmniej nieprzyjemności w pracy i wtedy, gdy wokół muru dziesięć kwatery wojennej na Rosnie roilo się od kagebistów. Na płycie zawsze płonęły świece, las świec, bo zniczy w tamtym okresie nie mieliśmy.

Wspominając odległe czasy, nie można pominąć tego, że o niektórych miejscach pochówku, które obecnie są odwiedzane nie tylko przez krewnych leżących tu poległych, ale też wysokich osobistości oficjalnych, po prostu nie pamiętano. Są to groby akowców, rozsiadane po Wileńszczyźnie, jak też niewinnych był mieszkańców - ofiar ostatniej wojny. I to również jest osiągnięciem Litwy Niepodległej.

Poprzedni tydzień wpisał się dyskusją na temat tego, czy mógł wyjechać za granicę minister ochrony kraju Česlovas Stankevičius w tym samym czasie, gdy za granicą przebywał prezydent Litwy Valdas Adamkus, będący, jak wiadomo, zwierzchnikiem sił zbrojnych. Dużo się mówi o tym, że Litwa w ciągu czterech dni była bez wodza naczelnego, na szczęście nie z tego się nie stało. A jednak została naruszona ustawa o bezpieczeństwie narodowym, która przewiduje, że w razie wyjazdu z kraju prezydenta, funkcje zwierzchnika sił zbrojnych pełni minister ochrony kraju. Komentarzy więc zadają pytania, czy Litwa jest państwem prawa, skoro wysokiej rangi przedstawiciele władzy mogą sobie pozwolić na naruszenie ustawowych norm. Pytanie raczej retoryczne. Wynikł jednak precedens, który pozwalał opozycji postawić pewne kropki nad „i” a nawet zainicjować proces wywołania wotum nieufności ministrowi.

Pytanie, czy Litwa jest państwem prawa, zadawane jest również w związku z bezprecedensowym uwolnieniem przed terminem z aresztu znanego w świecie przestępczym autorytetu Deivida Ganasauska, inaczej „Mongoliukas”. W więzieniu olickim, gdzie przebywał, w związku z tym wynikł skandal, o którego reperkusjach dziś piszemy w ślad za gazetą „Respublika”. Sprawę wypuszczenia z więzienia przed terminem „Mongoliukas” zainteresowali się prokurator generalny Litwy Kazys Pednyčia i minister spraw wewnętrznych Stasys Szedbaras.

Wyczułone na wszystko, co polskie, oko a i dusza Polaka z głębokim zalem czyta w tych dniach o braciach Krzysztofie i Dariuszu Ławrynowiczach. Zapowiadające się gwiazdy koszykówki w klubie „Alita” dokonali przestępstwa wyjątkowo haniebnego - gwałtu. Jak podawały gazety, oprócz zgwałcenia dziewczyny, zachowali się wyjątkowo brutalnie. Co prawda, bracia - bliźnięta negują dokonanie gwałtu. Co uodowodni prokuratura, czas pokaże.

W innej sprawie sądowej - posła Audriusa Butkevičiusa, wystąpił nowy świadek na procesie - Irena Zauskaite. Określana w gazetach jako bliska przyjaciółka podejrzanego o oszustwo na wielką skalę zachowywała się na sądzie bardzo ostrożnie, wyrażając każde słowo. Była ostatnim świadkiem w procesie posła. Była też ostatnią osobą, z którą Butkevičiusa widziano przed pobraniem od kierownika firmy „Dega” 15 tys. USD. Przesłuchaniu tej przystojnej pani media nadały szczególną uwagę.

W ubiegłym tygodniu dwukrotnie wspomniano o sprawach związanych z Sądem Konstytucyjnym. Pierwszy raz, gdy ogłoszono, że ta najwyższa instytucja prawodawczości ustaliła, iż przyjęta przed półtora rokiem ustawa o przywróceniu prawa własności do zachowanych nieruchomości nie odpowiada Konstytucji. Mało kiedy tak bywa, że z werdyktu Sądu Konstytucyjnego zadowolona jest zarówno opinia jak i opinia. Po raz drugi, gdy Sąd Konstytucyjny rozpoczął rozpatrywanie sprawy dotyczącej niedopuszczenia pani profesor Lucji Baszkauskaitė do kandydowania na stanowisko szefa państwa w wyborach prezydenckich. Chodzi o wyjaśnienie, czy podwójne obywatelstwo wychodzący z Litwy może być przeszkodą w kandydowaniu w wyborach parlamentarnych i prezydenckich. Werdyktu jeszcze nie wydano.

Głośno w tych dniach jest na temat kanału telewizyjnego TV3. Prezentacja wiadomości wieczornych Vilma Kapickienė podczas usterki technicznej nie pohańlowała się i... zaklęła po rosyjsku. Tak jak słyszymy często w miejscach przydrożnych czy kioskach z piwem, gdy się wspomina „mamu rodnju”. Nikt nie wątpi, że było to dysonansem w tych bądź co bądź nobliwych wiadomościach i wcale nie pasujące do pani redaktor. Zgadamy się, że było to obraź dla widzów telewizyjnych. A jednak nie bierzmy takimi kategorycznymi sędziami. Ci, którzy rozumieją pracę dziennikarza radiowego czy telewizyjnego, takimi sędziami nie będą. Od czasu do czasu każdemu może się zdarzyć soczyste wyrażenie. Inna sprawa, że czas nauczyć się kłać w języku państwowym. Może kary wówczas będą łagodniejsze?

Krystyna ADAMOWICZ

URODZINY NA ROBOCZO

Prezydent Valdas Adamkus wczoraj, w dniu swojej 72 rocznicy urodzin, pracował jak zwykle.

Oficjalny porządek dzienny prezydenta nie przewidywał żadnych przyjęć i spotkań z okazji urodzin. Przywódca państwa odwiedził Mini-

sterstwo Spraw Zagranicznych i Oli-

tę. V. Adamkus pracowników MSZ pozdrowił z okazji 80-lecia dyplomacji litewskiej.

Następnie prezydent od razu udał się do Oliły. Tu się spotkał z członkami

radę tego miasta, miejscowymi przemysłowcami i przedsiębiorcami, odwiedził „Litpolbat” oraz zmotywowaną brygadę piechoty „Gieležinis vilkas”, S.A. „Alita”. Następnie V. Adamkus uczestniczył w zorganizowanym w Daugai uroczystym posiedzeniu samorządu rejonu olickiego, na którym wręczył oryginalnie nadawany zatwierdzonego herbu Daugai. (ELTA)

Goście z Polski NA LITWĘ PRZYBYŁA DELEGACJA ZUS

Na zaproszenie „Sodry” z roboczą wizytą przybyła na Litwę delegacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z Polski.

W jej składzie są: Bogdan Rempala, wicedyrektor w Biurze Kadry i Szkolenia ZUS, przewodniczący delegacji,

Anna Warchol, rzecznik prasowy ZUS, Robert Małek, doradca Prezesa ZUS, Danuta Almert, główny specjalista w Biurze Integracji Europejskiej i Współpracy z Zagranicą.

Goście zwiedzili już Wilno, zapoznając się z działalnością „Sodry”, dokonując wymiany doświadczeń, odwiedzając oddziały „Sodry” w Sołecznikach, Trokach i Druskiénikach. J.S.

WCZORAJ NA LITWIE

* W sali teatralnej Uniwersytetu Wileńskiego rozpoczęła się konferencja „Dyplomacja litewska w XX wieku”. Poświęcono jej 80-lecie dyplomacji litewskiej oraz 100. rocznicę urodzin byłego ministra spraw zagranicznych i szefa dyplomacji Stasysa Lozoraitisa. W ciągu dwudniowej konferencji będzie mowa o dyplomacji litewskiej w okresie międzywojennym, w latach okupacji i współczesnej oraz polityce zagranicznej, działalności organizacji i wybitnych dyplomatów.

* Rozpoczęło się głosowanie począł dla tych wyborców okręgu niewiejskiego, którzy nie będą mieli możliwości 15 listopada głosować podczas wyborów na wolne miejsce posła na Sejm.

Dla wyborców, głosujących na pocztach poniewiejskich, głosowanie począł kończy się 13 listopada, w piątek. W oddziałach pocztowych innych miast głosowanie począł kończy się dzień wcześniej, 12 listopada.

W okręgu niewiejskim się przeszło 38 tys. wyborców. Posel na Sejm w okręgu niewiejskim wybierany jest zamiast mianowanego minionej lata dyrektora generalnego Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Meczysłaus Laurinkusa. Na wolne miejsce parlamentarzysty pretenduje jedenastu kandydatów.

* Wiceminister gospodarki Gediminas Miszkinis spotkał się z przedstawicielem Japońskiego Międzynarodowego Centrum Finansowego Yoshiakiem Ando. Podczas spotkania omówiono obecną sytuację gospodarczą.

* W sali Litewskiej Akademii Nauk odbyło się seminarium „Omówienie litewskiej strategii energetycznej: elektroenergetyka oraz odnawiające się źródła energii”. Odczyty wygłosił wiceminister gospodarki Viktoras Valentkevicius, akademik Jurgis Vilemas, dyrektor generalny spółki „Lietuvos energija” Anzelmas Baczauskas i inni.

* W Ministerstwie Komunikacji odbyło się posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa Ruchu. Komisja omówiła krytyczną sytuację w transporcie drogowym, projekt zmiany przepisów ruchu drogowego, kwestie zaostrożenia badania stanu zdrowia kierowców, przygotowania projektu ustawy o bezpieczeństwie ruchu drogowego.

* Grupa specjalistów Ministerstwa Oświaty i Nauki udała się do Telsz, gdzie się odbędzie dwudniowe seminarium „Dni ministerstwa w powiecie telszkim”. Przedstawiciele ministerstwa spotkają się ze specjalistami i kierownikami powiatu telszkiego oraz samorządowego wydziału oświaty, odwiedzając rejon telszki, puławski i możejki.

* Na Ratuszu Wileńskim otwarte wystawie fotograficznej Aligantassas Žizūnasa „I twarze i myśli”.

* W Filharmonii Narodowej rozpoczął się VIII Festiwal Muzyki Współczesnej „Nuta”. Wystąpił też zespół z Niemiec „Ensemble Recherche”.

* Litwę na konkursie „Miss Świata '98” reprezentować będzie najpiękniejsza Litwinka roku Kristina Pakarnaitė. Konkurs odbędzie się 26 listopada na Szeszelach.

Reorganizacja inspekcji podatkowych

Od początku roku przyszłego terytorialne miejscowe i rejonowe inspekcje podatkowe zostaną połączone w powiatowe państwowe inspekcje podatkowe i będzie ich 10.

Naczelnik Państwowej Inspekcji Podatkowej przy Ministerstwie Finansów Nijole Pitreniene powiedziała, że po reorganizacji w powiatowych państwowych inspekcjach podatkowych zostaną scentralizowane podstawowe funkcje administrowania podatkami - audyt, dochodzenie, badanie przestępstw, egzekwowanie zaległości, operatywna kontrola. Spodziewane jest, że pozwoli to na poprawę jakości pracy inspektorów podatkowych, w niewielkich bowiem terytorialnych inspekcjach podatkowych brakowało wykwalifikowanych pracowników.

W oddziałach terytorialnych najwięcej uwagi będzie się poświęcać obsłudze podatników, ich oświadczenia i konsultowaniu.

Zdaniem kierownictwa inspekcji podatkowej, po zreorganizowaniu administracji podatkowej i wprowadzeniu systemu informacyjnego oraz skomputeryzowaniu prac ewidencyjnych, znacznie prostsze będzie podawanie informacji i jej opracowanie. Powinno to znacznie usprawnić administrowanie podatkami.

Od 1 października działa już powiatowa państwowa inspekcja podatkowa w Mariampolu, która powstała po zreorganizowaniu inspekcji podatkowych m. Mariampol, rejonu mariampolskiego, szackiego, wykłowskiego.

Rekonstrukcja sali sejmowej

LDPP jest przeciwko wydzieleniu środków

Sejmowa frakcja LDPP stanowczo wypowie się przeciwko propozycji, aby w roku przyszłym finansować ze środków budżetu rekonstrukcję sali sejmowej. Wczoraj na konferencji prasowej członek tej frakcji Artur Ploksztos powiedział, że jest zbyt wielkim luksem wydanie na ten cel około 4 mln litów. Jego zdaniem, są ważniejsze potrzeby budżetowe niż wymiana dachu nad salą sejmową.

Posel przyznał również, że oświadczenie nie podoba się mu gmach parlamentu, gdyż na przejście z jednego miejsca do innego trzeba około 10 minut.

Zdaniem A. Ploksztosa, autor projektu rekonstrukcji powinien być wyłoniony w drodze konkursu. „Pozwoliłoby to wybrać najlepszy i najtańszy wariant, nie ograniczając się do jednego architekta, który zaprojektował gmach” - powiedział parlamentarzysta.

Jak już informowaliśmy, w ubiegłym tygodniu przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis spotkał się z zastępami frakcji parlamentarnych i rzucił się, czy celowo jest rekonstruować

salę posiedzeń Sejmu. W najbliższym czasie zapadnie decyzja, czy zlecić opracowanie projektu rekonstrukcji tej sali.

Zdaniem V. Landsbergisa, gdyby teraz sporządzić projekt, to latem roku przyszłego można byłoby rozpocząć prace. Decyzja w sprawie rekonstrukcji sali może być podjęta, jego zdaniem, razem z rozpatrywaniem projektu budżetu. Według danych przewodniczącego Sejmu, rekonstrukcja sali posiedzeń plenarnych Sejmu kosztowałaby od 3,5 do 4 mln litów.

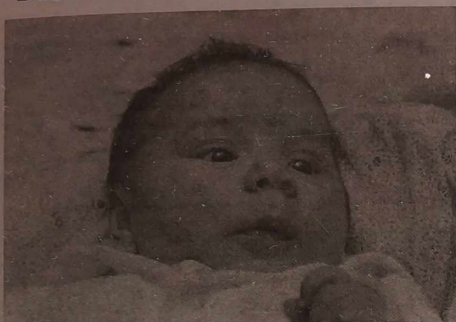
W czasie rekonstrukcji zostałyby odnowiony system wentylacji, technologie ogrzewania, postarano by się wpuścić do sali światło dzienne przez dach i sufit. Zdaniem parlamentarzystów, szczególnie medyków, obecnie ustawodawcy pracują w niedobrych warunkach higienicznych.

Jak powiedział przywódca Sejmu, w przyszłości należałoby też pomyśleć o udoskonaleniu elektroniki, gdyż jest już znacznie zużyta i często psuje się w czasie głosowania oraz dyskusji. (ELTA)



Wyrazy głębokiego współczucia żonie, synowi oraz rodzicom z powodu zgonu Włodzimierza ŁANIEWSKIEGO składają rodzice, dzieci oraz wychowawczynie polskiej grupy przedszkola „Szlelis”

KONKURS "MOJĄ POCIECHĄ" 90 (157)



Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. Na zdjęciu - Jolanta Dominika Lewicka (3 miesiące).

Otwarto poniewieską filię KUT

Wczoraj uroczystie otwarto filię poniewieską Kowieńskiego Uniwersytetu Technicznego (KUT).

W wyniku reorganizacji poniewieskiego wydziału politechnicznego, w piątym co do wielkości mieście Litwy założono filię KUT. Będą tu dwa wydziały - technologii oraz zarządzania i administrowania. Filia będzie miała bibliotekę, centrum ob-

liczeniowe i twórczości młodzieży. Dyrektorem filii poniewieskiej został profesor Kowieńskiego Instytutu Transportu dr hab. Algirdas Jurkauskas.

W maju br., podczas wizyty prezydenta RL Valdas Adamkusa w Poniewiezu, społeczność akademicka miasta zwróciła się z prośbą o założenie wyższej uczelni.

Nowoczesne oczyszczalnie na wysypisku w Lapiai

Na wysypisku w Lapiai (rej. kowieński) uruchomiono najbardziej nowoczesną w krajach bałtyckich oczyszczalnię, informuje ELTA.

Koszty budowy oczyszczalni - 2 mln litów - pokryło duńskie ministerstwo ochrony środowiska wspólnie z rządem oraz samorządem kowieńskim.

Zgodnie z projektem, przygotowanym przez duńską firmę geotekno-konsultacyjną "Covi", prace budowlane przeprowadziły spółka akcyjna "Kausta", ZSA "Ekra",

duńska firma "BioBalance".

Na czynne już od czterech lat wysypisko w Lapiai nie opadał Kowna co roku przywozi się przeszło 100 tys. ton różnych odpadów. Dotychczas wszystkie nieczystości i odpady chemiczne razem z wodą spływały do rzeczki Marile, a następnie - do Wilii. Obecnie zanieczyszczona woda trafia do zbiornika, którego filtry oczyszczają ją biologicznie. Dzięki temu szkodliwe odpady nie skażą ani gleby, ani rzek.

Uwaga: zmiany w ruchu kolejowym Nie bźmie pociągu Homel - Kaliningrad

SA "Lietuvos geležinkeliai" poinformowała agencję ELTA, że koleje białoruskie odwołały pociąg relacji Homel - Kaliningrad - Homel.

Zamiast niego będą dodatkowe wagony pasażerskie w pociągu

Charków - Homel - Kaliningrad.

Pasażerowie o harmonogramie pociągów białoruskich i zmianach w nim informowani są na dworcach kolejowych. W Wilnie taką informację można uzyskać na tel. 36-00-88.

W Porcie Kłajpedzkim otrzymano z Finlandii dwa nowoczesne dźwigi

W terminalu kontenerowym, którego budowa dobiega końca w Porcie Kłajpedzkim, do pracy przygotowuje się dwa nowoczesne dźwigi produkcji fińskiej. Takich dźwigów tu jeszcze nie posiadano. Do początku grudnia statek zakładał budowy dźwigów "Konecranes" dostarczy jeszcze dwa. Wszystkie cztery dźwigi będą kosztowały Kłajpedzkiej Spółce Ładunków Morskich około 11 mln dola-

rów USA, podaje ELTA.

Te dźwigi należą do najnowszych na świecie. Dwa będą ładowały kontenery ze statku na brzeg i odwrotnie, pozostałe posłużą do magazynowania kontenerów na brzegu. Dźwigi na brzegu będą nie na szynach, a na kołach. Wysokość jednego dźwigu wynosi 53 metry, a sterowanie nim jest w wielkim stopniu automatyzowane.

BANKI	Ł/USD	Ł/TDM	Ł/złoty	Ł/ruble
3.11.98	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.	Kup.-sprzed.
Kredyt Bank	3,98-4,00	2,3766-2,4490	1,1433-1,1959	-
Snoras	3,991-4,01	2,39-2,44	1,11-1,16	0,17-0,31
Litimpex	3,98-4,01	2,39-2,45	1,05-1,18	0,10-0,30
Hermis	3,99-4,00	2,41-2,46	1,07-1,17	-



KURIER WILEŃSKI
CODZIENNE WYDANIE
BEZ DOSTARCZANIA (W SZKOLACH)

- CODZIENNE WYDANIE
- SOBOTNIE WYDANIE

SZANOWNY CZYTELNIKU! TRWA PRENUMERATA „KURIERA WILEŃSKIEGO” NA GRUDZIEŃ 1998 r. i na 1999 rok

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę bez dostarczania (w szkołach)	19 Lt	38 Lt	57 Lt	114 Lt
w księgarniach: S.K.	16 Lt	32 Lt	48 Lt	96 Lt
ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	15 Lt	30 Lt	45 Lt	90 Lt
i „Elephas”	15 Lt	30 Lt	45 Lt	90 Lt
ul. Olandu (dawn. Holendernia) 3	14 Lt	28 Lt	42 Lt	84 Lt
w redakcji	14 Lt	28 Lt	42 Lt	84 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	2 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,90 Lt	7,80 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować na każdej pocście.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Uwaga! Okazja tańszego kupienia „Kuriera”:

W naszej redakcji (Laisves pr. 60, Dom Prasy, XI piętro) można nabywać sobotni oraz wszystkie kolejne numery „Kuriera” - za 70 ct. Numery z dni poprzednich - za 40 ct.

INFORMUJEMY,
że dziennik „Kurier Wileński” można kupić w wileńskich księgarniach:
ST. KORCZYŃSKIEGO przy ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9, „PRZYJAŹŃ” przy ul. Gedimino prospektas (al. Giedymina) 2, „ELEPHAS” na Antokolu, ul. Olandu (Holendernia) 3;
na stoiskach prasowych w sklepie „KOMETA” przy

ul. L. Asanaviciute 29, w innych sklepach;
w kramikach z prasą w szkołach;
im. W. SYROKOMLI przy ul. Linkmenu 8, im. SZ. KONARSKIEGO przy ul. Statybinku 5, im. A. MIC-
KIEWICZA przy ul. Knuopu 11;
w kiosku naprzeciwko rynku Hale „RUSISZKA
SPAUDA” przy ul. Pylimo 56, jak również we wszyst-
kich kioskach z prasą „LIETUVOS SPAUDA”.

ZACHĘCAMY SKORZYSTAĆ Z NASZEJ OFERTY.

PRENUMERATA „KURIERA WILEŃSKIEGO” DLA CZYTELNIKÓW ZA GRANICĄ

Podajemy konto bankowe, na które można wpłacić pieniądze z podaniem dokładnego adresu prenumeratorka:

Lietuvos taupomasis bankas
Sostines skyrius.
Pašilaidiu klientu aptarnavimo poskyris,
banko kodas 60111, valiutine sąskaita nr 1871006099.

„Kurier Wileński”, Laisves pr. 60, Vilnius
For credit to „Kurier Wileński” Account Nr. 60111
1871006099 in the bank LITHUANIAN SAVING BANK
in Lithuania, Savanoriu pr. 19, Vilnius
Tel. (8-22) 23-23-79, fax (8-22) 23-24-33, teleks.:
26-18-40 S. W. I. F. T. TAUP LT 2X.
Przelewem można dokonać w Polsce: Corespon-

dent bank: Kredyt Bank S.A. Warsaw, S. W. I. F. T. KRDB PL PW acc. 15000002-4499-12012-11-111.
Beneficiary's bank: Lithuanian Savings Bank, Vilnius

S. W. I. F. T. TAUP LT 2X.
Beneficiary's account number: 60111 1871006099.
Beneficiary „Kurier Wileński”, Laisves pr. 60, Vilnius, Lithuania.

Koszty prenumeraty „Kuriera Wileńskiego”
(wysyłamy raz tygodniowo 5 numerów)
w Polsce i w innych krajach:
- na miesiąc - 16 USD
- na trzy miesiące - 48 USD
- na sześć miesięcy - 96 USD
- na rok - 192 USD.

**Prenumerata zapewni Państwu stały kontakt z naszym dziennikiem.
Poprzez prenumeratę wesprzą Państwo
jedyński polski dziennik na Litwie „Kurier Wileński”.
Serdecznie dziękujemy**

Kronika policyjna

Jak podaje działy Sztabu Informacji MSW RL, 2 listopada br. w kraju zanotowano 4 obrażenia ciała, 1 gwałt, 18 chuligańskich elcesów, 8 rabunków, 1 oszustwo, 185 kradzieży. Skradziono 9 samochodów, znaleziono 7.

Zanotowano 13 wypadków drogowych oraz 2 pożary. Znalezione zwłoki 4 osób, zatrzymano 21 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

W środku dnia

Bijni nie tylko wieczorem, czy nocą, ale też w środku dnia. 1 listopada o godzinie 14.30 został pobity V.S. (ur. 1939 r.). Grupa męczenników napadła na niego na ulicy Baltupio. Męczennicy ze wstrząsem mózgu trafił do szpitala.

„Milość” zięcia

2 listopada do KP w Szilale zwrócił się S.L. (ur. 1944 r.), który powiadomił, że w tym samym dniu, we własnym domu został pobity przez zięcia A.A. (ur. 1967 r.). W wyniku trafili do szpitala z diagnozą wstrząsu mózgu.

Gwałt w sklepie

1 listopada około godziny 21.00 w

sklepie, znajdującym się w Wilnie, przy ulicy Rodunies, dyrektor tej placówki B. (ur. 1971 r.) zgwałcił R. (ur. 1963 r.).

Łupem - 20 litów

Tyle skorzystał W. Lucenko (ur. 1976 r.), który 2 listopada około godziny 3 pobił swego gospodarza i odebrał mu własnie taką sumę pieniędzy. Działło się to w Wilnie, przy ulicy Rinkinties. Zatrzymano po przesłuchaniu został zwolniony do domu.

Komu potrzebne były komputery?

2 listopada do wileńskiego KP nr 2 zwrócił się kierownik wileńskiej filii S.A. „Lietuvos telekomas”, który zawiadomił,

że z ich pomieszczenia przy ulicy Algirdo (po wyjęciu ram okiennych i odłączeniu sygnalizacji), skradziono 16 komputerów oraz drukarki. Staty się ustala.

Sklep zubożał

Soleczeni KP otrzymał zawiadomienie, że został okradziony sklep przy ulicy Rymo. Złodzieje odpiłowali zamek i wniknęli do sklepu: dwa kolorowe telewizory, wieżę muzyczną, kuchenkę mikrofalową, odkurzacza i inny sprzęt.

Podpalacz, czy podpalacz?

2 listopada o godzinie 16 min. 55 w podwórku domu przy ulicy Maironio, w Kownie, spłonął samochód „Audi 100”. Przypuszcza się, że został podpalony.

Kim jest pobity

2 listopada przywieziono ze wsi Tauszian do szpitala w Ejszyszkach około 35-letniego nieprzytomnego mężczyzny. Jego tożsamość nie została ustalona. Prowadzi się dochodzenie.

Przygotowała H.G.

ETA

Madryt chce rozmawiać z separatystami baskijskimi

W niespełna dwa miesiące po ogłoszeniu zawieszenia broni przez baskijską organizację separatystyczną ETA, rząd hiszpański zdecydował się na podjęcie rozmów sondażowych z osobami związanymi z tą organizacją.

Celem rozmów byłoby ustalenie, czy ETA, która stosując terror od 1968 r., zamordowała 769 osób, jest gotowa definitywnie zrezygnować ze strategii przemocy. Pozwoliłoby to rozpocząć proces pokoju w Kraju Basków - poinformowały koła rządowe w Madrycie.

Premier Jose Maria Aznar, który dotychczas był przeciwny wszelkim kontaktom z ETA i jej poplecniakami, we wtorek oficjalnie wyraził zgodę na nawiązanie kontaktów z osobami zbliżonymi do tej organizacji.

Do kół związanych z ETA zaliczana się m. in. sojusznik wyborczy Eu-

skal Herriarrak (Obywatele Baskijskiej EH, poprzednio: Herri Batasuna).

W Madrycie nie podano oficjalnie, kto ze strony rządu będzie rozmawiać z przedstawicielami separatystów, ani czy rząd skorzysta z pośredników. Hiszpański dziennik „El Mundo” doniósł z kolei, że tajne służby CESID otrzymały polecenie „przerzucenia mostów do ETA”. Agencji CESID miałyby poprzez pośredników nawiązać kontakt z żyjącymi w podziemiu przywódcami ETA.

Źródła zbliżone do rządu sugerują, że na decyzję o nawiązaniu kontaktu z ETA miał zapewne wpływ umiarkowany ton przywódców EH i wrażenie, że są oni gotowi szanować instytucje demokratyczne, po październikowych wyborach regionalnych w Kraju Basków, które umocniły ich pozycję.

ETA przestrzega zawieszenia

broni od 16 września. W przeddzień wyborów w Kraju Basków jej rzecznik zapewnił w wywiadzie dla Radia BBC, że zawieszenie broni jest „stanowczo i poważnie”.

Premier Aznar uzależniał wszczęcie procesu pokojowego w Kraju Basków od zaakceptowania przez ETA wyników wyborów do parlamentu baskijskiego z 25 października i definitywnej rezygnacji z walki zbrojnej.

W wyborach tych największą liczbę głosów zdobyła umiarkowana Baskijska Partia Nationalistyczna (PNV), rządząca dotychczas w Kraju Basków. Umocnił się też zwolennicy jego niepodległości i konserwatyści z rządzącej w Madrycie Partii Ludowej Aznara.

Ogłoszona we wtorek decyzja premiera dobrze przyjęli hiszpańscy politycy. Socjaliści potwierdzili, że rząd konserwatywny może liczyć na ich poparcie w tej sprawie.

Zakładnicy

Maschadow oskarża Bierieżowskiego

Prezydent Czeczenii Aslan Maschadow oskarżył we wtorek sekretarza wykonawczego Wspólnoty Niepodległych Państw i znanego biznesmena Borysa Bierieżowskiego o wykupywanie zakładników w Czeczenii.

Bierieżowski natychmiast zaprzeczył twierdzeniom Maschadowa. „Osobiście brałem udział w uwolnieniu 55 osób i nie zapłaciłem za to ani kopiejkę” - oświadczył Bierieżowski w wywiadzie dla radia „Echo Moskwy”. Dodał, że Maschadow nie jest w stanie kontrolować Czeczenii.

Tymczasem Maschadow powiedział „Komsomolskiej Prawdzie”, że „Bierieżowski przyjeżdża do Czeczenii pomijając czeczeński rząd, z walizkami pełnymi pieniędzy [...] i uwalnia zakładników”. „To tylko roznica apetyt bandytów i dyskretyjność mój naród” - dodał prezydent Czeczenii.

Porywanie ludzi jest głównym źródłem dochodów ok. 300 nielegalnych grup zbrojnych, pozostających poza kontrolą oficjalnej armii. „Opłata” za porwanie może być albo gotówka, albo uwalnianie przetrzymywanych w rosyjskich więzieniach czeczeńskich przestępców.

Według danych czeczeńskiego ministerstwa bezpieczeństwa szariackiego, na terytorium tej republiki przetrzymywanych jest ok. 800 zakładników, z których połowę stanowią rosyjscy żołnierze, pozostali jeszcze z czasów czeczeńskiej wojny o niepodległość. Oficjalnie, rosyjski rząd odmawia zapłacenia okupu za porwanych.

Borys Bierieżowski ostatnio osobiście uczestniczył w uwalnianiu kilku grup zakładników, między innymi dwóch brytyjskich działaczy humanitarnych oraz kilkunastu rosyjskich żołnierzy.

Władze Czeczenii wypowiedziały pod koniec października wojnę porywaczom. Jednak jej pierwszą ofiarą stał się szef wydłużał walki z porywaczami przy ministerstwie szariackiego bezpieczeństwa Szagid Bargaszew. Zginął na skutek wybuchu podłożonej bomby w dniu, gdy „wojna” miała się zacząć.

Prezydent Czeczenii Maschadow oskarża o branie zakładników dowódców połowych, którzy tymczasem domagają się jego dymisji. Pod ich dowództwem znajduje się kilka tysięcy osób, uzbrojonych lepiej niż oficjalna armia Maschadowa.

Prezydent sąsiedniej Inguszetii Ruslan Auszew oskarżył Bierieżowskiego o prowadzenie rozmów „wprost z dowódcami połowymi, z Salmenem Radujewem”. Jak wyjaśnił Auszew „Komsomolskiej Prawdzie” zakładnicy są uwalniani w zamian za „komputery, których jest pełen dom Radujewa”.

Wśród rosyjskich zakładników znajduje się m.in. specjalny przedstawiciel rosyjskiego prezydenta w Czeczenii Walentin Własow. Własowa porwano w maju tego roku. Auszew twierdzi, że porywacze żądają za Własowa sześć milionów dolarów. „Czekają, kto zapłaci więcej” - powiedział.

Szef rosyjskiego MSW Siergiej Stiepaszyn pośrednio potwierdził, że Własowa ma wysoką cenę. Poinformował, że niedawno „ktoś zapłacił duże pieniądze”, by zniszczyć plany MSW dotyczące jego wyzwolenia. Stiepaszyn odmówił jednak ujawnienia szczegółów tego wydarzenia.

Szef MSW zaprzeczył jednak twierdzeniom Maschadowa jakoby Bierieżowski wykupywał zakładników. „Maschadow jest trochę obrażony” - powiedział Stiepaszyn, wyjaśniając, że prezydenta Czeczenii prawdopodobnie frustrują ciągle niepowodzenia oficjalnych struktur Czeczenii w zwalczaniu porywaczy.

Raport

Polska nadal za Węgry

Polska jest nadal na drugim miejscu wśród kandydatów do Unii Europejskiej, ale Węgry zwiększyły przewagę nad nami, a utrzymanie drugiego miejsca zaważamy bardziej kiepskim rezultatem Czech niż własnym, dość skromnym postępem. Taki obraz sytuacji jest, według źródeł w Komisji Europejskiej, z raportów o postępach kandydatów w przygotowaniu do członkostwa. Zostaną one przedłożone Radzie Ministrów UE i grudiowemu szczytowi Piętnastki w Wiedniu.

Seria raportów będzie pierwszą tak wszechstronną oceną wszystkich kandydatów z Europy Środkowej i Wschodniej, a także Cypru i Turcji, od czasu publikacji w lipcu 1997 opinii Komisji o stanie ich gotowości do negocjacji członkowskich.

Na podstawie tych opinii na grudiowym szczyście w Luksemburgu Piętnastka zaprosiła do negocjacji Cypr, Czechy, Estonię, Polskę, Słowenię i Węgry. Przywódcy zlecieli

wtedy Komisji sporządzenie następnych raportów przed szczytem w Wiedniu.

Pracujący pod „politycznym nadzorem” komisarza Hansa van den Broeka zespół wicezefa Dyrekcji Generalnej dla ds. stosunków z Europą Środkową i Wschodnią Francois Lamoureux przeanalizował postępy Polski od lipca 1997, wykorzystując cząstkowe raporty własnych dyrekcji i przedstawicielstwa w Warszawie oraz 250-stronicową informację rządu RP przekazaną na początku września.

Z raportów wynikają dalsze duże postępy poczynione przez Węgry i Estonię, a także Łotwę, która znajduje się dotąd w drugiej grupie kandydatów, nie zaproszonych jeszcze do negocjacji członkowskich. Szefowie gabinetów komisarzy odbyli we wtorek burzliwą dyskusję o Łotwie, poszukując kompromisowego sformułowania wniosków końcowych raportu na jej temat.

Ostatecznie rozstrzygną to komi-

sarze na śródomowym posiedzeniu. Szefowie gabinetów będą im radzić, aby pochwalić Rygę, zastrzegając wszak, że musi ona jeszcze potwierdzić wyrażone postępy, nim Komisja zarekomenduje Piętnastce rozpoczęcie z nią negocjacji.

Większość państw UE nie jest bowiem gotowa zaakceptować przesunięcia Łotwy do pierwszej grupy kandydatów i wolałaby odsunąć to przynajmniej do połowy 1999 roku. Wtedy pozytywna decyzja mogłaby dotyczyć także Litwy i Słowacji (oraz Malty, która ostatnio „odmroziła” swój wniosek o członkostwo). Komisja byłaby gotowa przyspieszyć publikację przyszłorocznego raportu o postępach tych kandydatów, którzy zują się na siłach przystąpić do negocjacji (Bulgaria i Rumunia same nieoficjalnie przynajmniej, że jest na to za wcześnie). Organ wykonawczy UE mógłby ewentualnie rekomendować Łotwę, Litwę i Słowację w połowie 1999, zamiast dopiero w końcu 1999.

Folklor

Galeria strachów polnych

W Szkole Podstawowej w Lubnie (woj. rzeszowskie - Polska) otwarto galerię strachów polnych. Można w niej zobaczyć 20 strachów z Podkarpacia, ze Śląska i z Mazowsza.

Galerię zorganizował Aleksander Bieland, nauczyciel historii i plastyki w miejscowej szkole. Polne strachy, stawiane przez rolników na polach, stały się jego pasją przed dziecięciami lat. Bieland zaczął zapraszać inne szkoły na pokazy strachów, zwane „Straszydłuszkami”.

W tym roku w Rzeszowie odbyła się już siódma parada strachów polnych. Na Straszydłuszkę zaprezentowano około 200 strachów z niemal

całej Polski. Po imprezie zorganizowano aukcję strachów. Można je było kupić za niewielkie pieniądze i postawić na polach.

„Tak się żyłem z tymi strachami, że żał mi było się z nimi rozstać. To rodzi naszej tradycji ludowej. Pomyślałem sobie, że dobrze będzie utworzyć galerię strachów, aby imi mogły zobaczyć” - mówi Bieland.

Konstrukcja polnego stracha składa się ze słupka elementu, głównie drewnianego. Na nim wiszące są różne elementy ruchome: stare garnki, butelki, puszkę, świecidełka. „Przy podmuchach wiatru, strachy zaczynają grać i powstaje swoista muzyka” - opowiada.

Niemcy

Ksenofobiczny eksces neonazistów

Sześciu neonazistów napadło w nocy z poniedziałku na wtorek w Magdeburgu na dwóch Irakijczyków ubiegających się o azyl w RFN.

Jak podała policja, napastnicy obrzucili Irakijczyków wszystkim, a następnie pobili ich tak dotkliwie,

że musieli być opatrzeni przez pogotowie ratunkowe.

Do incydentu doszło na przystanku tramwajowym w Magdeburgu. Policja zakłada polityczny motyw pobicia. Napastnikami byli młodzi Niemcy w wieku 17-22 lata.

Uganda

Uderzenie pioruna zabiło 10-osobową rodzinę

Dziesięcioosobowa ugandyjska rodzina zginęła na miejscu, gdy piorun uderzył w łódź, którą płynęli.

Ugandyjczyk Samuel Okoche, jego dwie żony i ich siedmiorgo dzieci powracali przez jezioro do wsi Kapiri na północnym wschodzie Ugandy w odległym od Kampali o ok. 230 km okręgu Kumi.

Jak pisze prasa ugandyjska, miejscowa społeczność przyjęła śmierć rodziny jako oznakę gniewu złych duchów. W rytualnym pogrzebie krewi i przyjaciela zabitych błagali duchy o przebaczenie i odejście z łodzi jeziora tak, by nie powtórzyła się już podobna tragedia.

We rejonie Afryki Wschodniej padają ulewne deszcze monsunowe, którym często towarzyszą wyładowania atmosferyczne.

USA

Amerykanie wybierali Kongres

Według ostatnich przedwyborczych sondaży, coraz więcej Amerykanów skłania się ku poparci kandydatów Partii Demokratycznej prezydenta Clintona.

W Stanach Zjednoczonych odbyły się wtorek wybory do Kongresu. Stawką były wszystkie mandaty w Izbie Reprezentantów (435) i jedna trzecia w Senacie (34). Amerykanie wybrali także gubernatorów w 36 stanach.

W momencie zamknięcia numeru nie były znane wyniki wyborów.

Wstępującym Kongresie Republikańskie mają przewagę 10 miejsc w Senacie (55 do 45) i 22 w Izbie Reprezentantów (248 do 226). Republikanscy gubernatorzy rządzą też w zdecydowanej większości stanów - 33 - podczas gdy demokratyczni - w siedemnastu.

Jeszcze niedawno, wkrótce po publikacji raportu prokuratora Starra na temat „Monicagate”, przewidywano ogromne straty Demokratów w wyborach. Republikanie mieli nadzieję na uzyskanie większości 20 miejsc w Senacie, która pozwoliłaby im na forsowanie inicjatyw legislacyjnych bez obawy blokowania ich przez Demokratów.

Liczyli też, że wysokie zwycięstwo będzie mandatem do kontynuowania impeachmentu prezydenta Clintona.

Najnowsze badania opinii wskazują jednak, że wybory mogą się zakończyć remisem, który nieznacznie zmieni układ sił na Kapitolu i dla Kongresu będzie raczej sygnałem, że należy skrócić dochodzenie w sprawie skandalu z Monicą Lewinsky i zrezygnować z prób usunięcia Clintona z urzędu - czego zresztą życzy sobie większość amerykańskiego społeczeństwa.

Według przeprowadzonego w sobotę wieczorem sondażu Pew Research Center, 46 proc. Amerykanów gotowych głosować zapowiadało poparcie kandydatów demokratycznych do Izby Reprezentantów, a 44 proc. miało zamiar głosować na Republikanów. Podobne wyniki przyniosły sondaż CNN i Instytutu Gallupa z niedzieli (odnoszący się do obu izb): 52 proc. zwolenników Demokratów i 48 proc. - Republikanów.

Jeszcze dwa tygodnie temu 48 proc. wyborców indagowanych przez Pew Research Center deklarowało poparcie dla Republikanów, a tylko 43 proc. dla Demokratów.

Ekspert przestrzegał jednak, że różnice sondaży mieszczą się w granicach błędów statystycznych, a poza tym w historii USA w wyborach odbywających się w połowie kadencji prezydenckiej - jak obecnie - partia urzędującego prezydenta z reguły je przegrywała (w XX wieku wyjątki zdarzyły się tylko dwa razy).



Z obchodów Dnia Wszystkich Świętych i Zaduszek

ZNICZE I WIĄZANKI KWIATÓW NA GROBACH TYCH, KTÓRZY ODESZLI...

Na wszystkich cmentarzach Wilna i Wileńszczyzny złożono hołd pamięci Zmarłym i Poległym. Wśród uczestniczących w tym - obok rodzin, bliskich, przyjaciół, znajomych - byli przedstawiciele Ambasady i Konsulatu Generalnego RP, polskich organizacji społecznych, Dobroczynnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie, Klubu Żołnierzy AK, młodzieży szkolnej, wileńskie, mieszkańcy Ziemi Wileńskiej.

W kościele Ducha Świętego została odprawiona żałobna Msza św., którą poprzedziły wypowiedzi na Zmarłych i Poległych (zamówione m. in. przez Ambasadę RP). Modlono się na Rosnie, na Cmentarzu Bernardyńskim (kazanie wygłosił ksiądz Piotr Smugorzewski), na parafialnym św. Piotra i Pawła, na zrównanym z ziemią cmentarzu żołnierskim w Zakrecie i wielu innych.

NA ZDJĘCIACH: na cmentarzach w Gliniszczach i Dubinkach; procesja żałobna na Cmentarzu Bernardyńskim; w Tuskułanach w Wilnie przy zbiorowych grobach ofiar NKWD, gdzie ma powstać zespół pomnikowy; chwila zadumy na cmentarzu św. Piotra i Pawła; przedstawiciele Grona Miłośników Wilna, skupionego wokół zgadywanki "KW" - "Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny", Uniwersytetu Trzeciego Wieku, uczniowie klas 11a, 1 i 3a gimnazjalnej Wileńskiej Szkoły Średniej im. Adama Mickiewicza z nauczycielką Ludmiłą Siekacką na zrównanym z ziemią cmentarzu żołnierskim w Zakrecie.

Fot. Jerzy Karpowicz,
Bronisława Kondratowicz,
Marian Paluszkievicz,
Tadeusz Wązniewicz



"...NIECH IM ŚWIECI..."

Kwiaty, kwiaty ostatnie w tej
ponurej jesieni
Będą stały na deszczu,
pochylone do ziemi,
Przy pomniku, pod krzyżem -
w miejscach spoczynku
wiecznego,
Będą kwitły do końca w dniu
wspomnienia smutnego.

Niosę bukiety... on z żalu,
gęsto łzami skropiony
Niech pamięcią odświeży
prochy dawno schronione.
Tu i tam świece płoną; tu i tam
jak ogniska
Oznaczone są miejsca
zmarłych dusz wiekiutość.
Teresa MARKIEWICZ



ZGADYWANKA „KW” - „POMNIKI ADAMA MICKIEWICZA” ZOSTAŁA SFINALIZOWANA

Po raz pierwszy nagrody wręczano w odrestaurowanej piwnicy Mieszkania - Muzeum Wieszcza w Wilnie

(Dokończenie ze str. 1)

Sfinalizowanie zgadywanki nastąpiło w ubiegły piątek w niedawno odrestaurowanej zabytkowej piwnicy Mieszkania - Muzeum Adama Mickiewicza przy zaułku Bernardyńskim 11 w Wilnie. Za jej udostępnienie do przeprowadzenia naszej imprezy serdecznie dziękujemy Uniwersytetowi Wileńskiemu, w którego gestii znajduje się Muzeum, oraz kierownikowi tej placówki Mickiewiczowskiej - Rimantasowi Szalnie (m. in. za zapoznanie z historią piwnicy i przebiegiem akcji jej odnawiania).

Podsumowanie wyników naszej zgadywanki zbiegło się z wielkim wydarzeniem: tego dnia w Celi Konrada wystawiane było wspólne litewsko-polskie dzieło - III część „Dziadów”, zaś na dziedzińcu Kłasztoru Bazylińskiego teatr „Miraklis” Vegi Vacziūnaitė zaprezentował przedstawienie muzyczne według „Dziadów”. Nasza więc impreza stała się skromnym uzupełnieniem tego wydarzenia.

Sfinalizowanie zgadywanki swoją obecnością zaszczycili: konsul generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackiewicz, przedstawicielka Instytutu Polskiego Lena Klubinska, przewodnicząca Państwowej Komisji Ochrony Zabytków Grażina Dremaite, prezes Macierzy Szkolnej Józef Kwiatkowski, nauczycielki Ludmiła Siekacka z Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza, Irena Wołodo z Szkoły-Internatu w Podbrodziu, przybyłe ze swoimi uczniami, Stefania Kuźmo z Wileńskiej Szkoły Średniej na Lipówce, reprezentująca jednocześnie Uniwersytet Trzeciego Wieku, uczestnicy zgadywanki oraz wspólnej akcji wileńian i „Kuriera”, w której toku odnawiano i porządkowano groby profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, spoczywających na Cmentarzu Bernardyńskim.

Początek imprezy uprzejmiły recytacjami urywków z „Pana Tadeusza” Agata Meilute i Teresa Wolkowicz ze Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza, zwyciężczyń konkursu „Kresy '98”.

Posiadaczami nagród pieniężnych, które dla uczniów polskich szkół na Wileńszczyźnie za zgłoszenie i popularyzację przez nich wiedzy o Adamie Mickiewiczu ufundował Konsulat Generalny RP w Wilnie, zostali: **Bożena Komar, ucz. Niemieckiej Szkoły Średniej nr 1, Lilija Malinowska, Czesław Paszkiewicz z Rukojń, Barbara Tomkowska z Niemieża (ucz. się w kl. 9c Wileńskiej Szkoły Średniej im. Adama Mickiewicza) - wszyscy z rejonu wileńskiego; Liła Chlebowska i Olesia Sadowska, ucz. kl. 8 ze Szkoły-Internatu w Podbrodziu (rejon święciański); Czesław Wiszniewski, ucz. kl. 8b Sołecznickiej Szkoły Średniej nr 1, Dariusz Jankowski ze wsi Jurkiszki w rejonie sołecznickim; Edward Mackiewicz ze Szkoły Początkowej w Świętnikach (rejon trocki); Edward Stakuciewicz i Paweł Krasowski, ucz. kl. 9c Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego. Przybył do piwnicy Mickiewiczowskiej nagrody wręczył konsul generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackiewicz.**

Tradycyjnie Instytut Polski w Wilnie (dyrektor Ryszard Badoń, radca Ambasady RP) ufundował zestawy książek z literatury pięknej dla zespolonych uczestników zgadywanki. Znalazło

się wśród nich wiele klas ze szkół polskich, m. in. dzięki udziałowi w niej przedstawicieli tych klas, kilka rodzin i in. Nagrody książkowe Instytutu Polskiego otrzymują: kl. 9c Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza; kl. 9c Wileńskiej Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego; kl. 7 i 8b Sołecznickiej Szkoły Średniej nr 1; Krystyna Wojciat z koleżankami z Sołeczni; kl. 10b Ejszyskiej Szkoły Średniej nr 1; kl. 8 Szkoły-Internatu w Podbrodziu (rejon święciański); Szkoła Początkowa w Świętnikach (rejon trocki); rodziny Państwa Biedulskich i Jarmolowskich z Wilna.

Nagrody wręczyła przedstawicielka Instytutu Polskiego w Wilnie Lena Klubinska. Przy okazji poinformowała zebranych, że wystawę „Historia budowy pomników Adama Mickiewicza” (na terenie Litwy; autor ekspozycji - Aleksander Srebrakowski, historyk z Uniwersytetu Wrocławskiego) obecnie można obejrzeć w Wileńskiej Szkole Średniej im. Jana Pawła II. Obejrzenie tej wystawy może być pomocne w przygotowaniu odpowiedzi na pytania naszej następnej zgadywanki o pomnikach Mickiewicza.

Nagrody książkowe ufundowane przez Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” zostały przyznane: Janowi Klimowiczowi, Adamowi Korbutowi, Lorecie Krukowskiej, Eugeniuszowi Rymaszewiczowi, Franciszce Tarańczuk, Zofii Urbanowicz, Halinie i Waldemarowi Wiszniewskim - wszyscy z Wilna; Renacie Marynowskiej, Bożenie Sawiel, Czesławie Stanul - wszyscy z Sołeczni. Nagrody wręczył prezes Macierzy Józef Kwiatkowski.

Po. redaktora naczelnego „KW” Jerzy Surwiło przekazał grupie uczestników zgadywanki jako nagrodę od naszego dziennika egzemplarze książki pt. „Przechadzki po Wilnie. Zarzeczce. Cmentarz Bernardyński” napisaną przez niego we współautorstwie z Audrone Kasperaviciene.

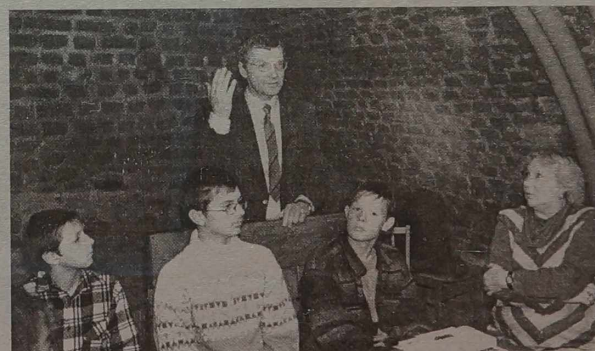
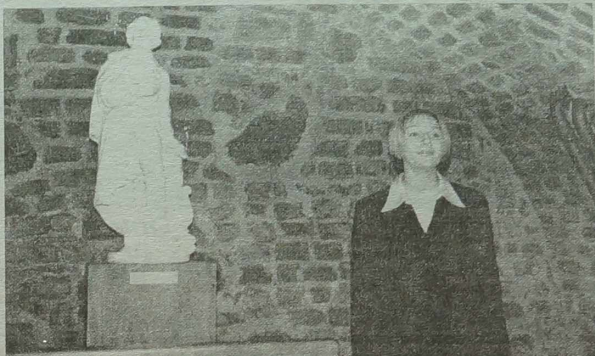
Ci, którzy jeszcze nie odebrali nagród, mogą to uczynić od 9 listopada w redakcji (piętro XI, pokój 1112), od godz. 10.00 do 16.00, tel. 42-79-04.

Podczas sfinalizowania zgadywanki omówiono także wyniki akcji odnawiania i porządkowania miejsc wiecznego spoczynku profesorów Uniwersytetu Wileńskiego na Cmentarzu Bernardyńskim, którzy uczyli i wychowywali Adama Mickiewicza. O tej imprezie, poświęconej 200-leciu urodzin poety, i jej uczestników - członkach Grona Miłośników Wilna, działających w ramach zgadywanki „KW” - „Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny”, Uniwersytetu Trzeciego Wieku (dyrektor doc. dr Ryszard Kuźmo), uczniów Szkół Średnich im. A. Mickiewicza i Jana Pawła II z Wilna, już pisaliśmy. Dzisiaj tylko nadmienimy, że ta niecodzienna akcja uzyskała pozytywną ocenę, a jej uczestnicy zebrani w piwnicy Mickiewiczowskiej zostali uhonorowani darami pamiątkowymi w postaci książek.

J.S.

NA ZDJĘCIACH: fragmenty przebiegu sfinalizowania zgadywanki „Pomniki Adama Mickiewicza”.

Fot. Marian Paluszkievicz





Polsko-litewskie przedstawienie "Dziadów"

W Celi Konrada i na dziedzińcu Klasztoru Bazylińskiego

Ten piątkowy wieczór ubiegłego tygodnia w Celi Konrada i na dziedzińcu "Klasztoru Bazylińskiego" w Wilnie wszedł już do historii Mickiewiczowskich inscenizacji. Był on finałowym akcentem nadaniu litewskiemu teatrowi akademickiemu miana Narodowego oraz 200. rocznicy urodzin Adama Mickiewicza.

W Celi Konrada zostało zaprezentowane przedstawienie III części "Dziadów" w wykonaniu aktorów polskich i litewskich - z Krakowskiego Teatru Nowa Huta i Litewskiego Narodowego Teatru Dramatycznego. Następnie widzowie pełni wzruszeń i wrażeń wyszli z sali i obejrzeli widowisko muzyczne według "Dziadów", zrealizowane przez trupę teatru "Miraklis" w reżyserii i oprawie plastycznej Vagi Vaicziunaite. Muzykę napisał kompozytor Mieczysław Litwiński. Potem widzowie z dziedzińca udali się do Celi Kon-

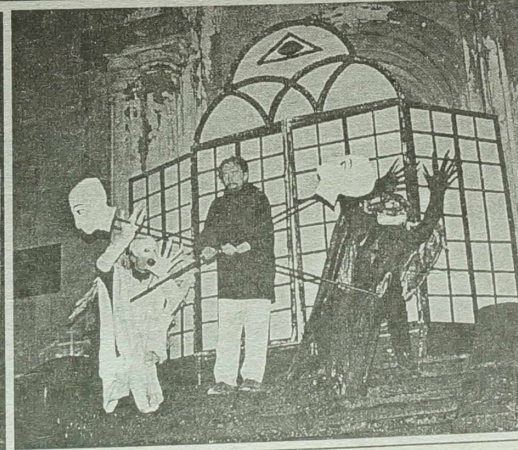
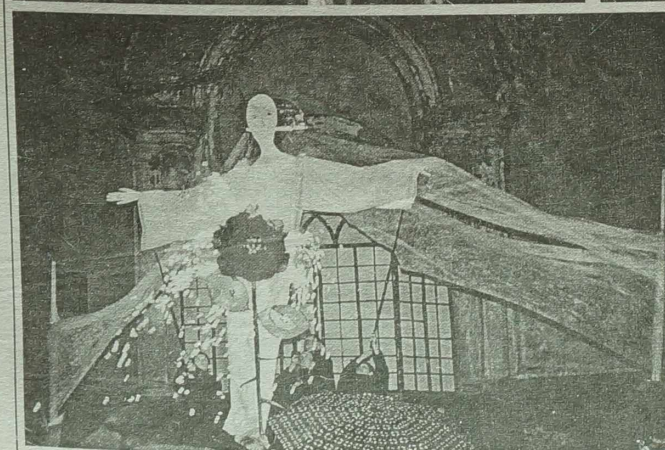
rada, gdzie "Dziady" pokazano po raz drugi. Do ich powodzenia przyczyniła się m. in. wspaniała gra dobrze nam wszystkim znanego aktora Jerzego Trela oraz praca reżyserska w wydaniu Łukasza Kosa i Marka Wróblewskiego, słuchaczy Krakowskiej Szkoły Teatralnej. Oprawę plastyczną przygotował Dariusz Kurowski.

Ten wielki polsko-litewski projekt, którego zrealizowanie stało się wielkim wydarzeniem, doszedł do skutku dzięki sponsorom: ministerstwu kultury Polski i Litwy, UNESCO, firmie Browar EB, Fundacji Browarów Heweliusz, Zarządowi m. Krakowa, Ministerstwu Spraw Zagranicznych Polski.

Pięczę nad tym przedsięwzięciem sprawował Instytut Polski w Wilnie na czele z jego dyrektorem Ryszardem Badońem.

NA ZDJĘCIACH: fragmenty wspólnego polsko-litewskiego widowiska Mickiewiczowskich "Dziadów".

Fot. Bronisława Kondratowicz i Tadeusz Ważniewicz



LIETUVOS rytas

Miejsce pogrzebania szczątków Witolda Wielkiego wskazał ekstrasens

Po przybyciu do Merkinie (Merecz) urzędnicy makabryczny widok: obok bocznego wejścia stały oparte o mur kościelny cztery olbrzymie przezroczyste wory polietylenowe, wypełnione ludzkimi kośćmi - kierownik olickiego oddziału terytorialnego Departamentu Ochrony Dóbr Kulturalnych V. Kolesnikovas poinformował o tym dyrektorkę departamentu D. Varnaitę.

Te kości ludzkie znalezione zostały we wrześniu podczas prac wykopaliskowych, prowadzonych przez archeologa Vytautasa Urbanaviciusa.

Proboszcz kościoła w Merkinie Kęstutis Kazlauskas, nie mogąc się doczekać, zanim archeolodzy, zgodnie z obietnicą przybędą i wszystko uporządkują, sam osobiście wszystkie cztery worki kości z należytym szacunkiem pogrzebał na podwórku kościelnym.

Tak się zakończyły poszukiwania szczątków Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda Wielkiego w kościele mercezańskim.

Najbardziej zbulwersowało archeologów to, że domniemane miejsce pogrzebania szczątków Wielkiego Księcia wskazał archeolog ekstrasens, który w swoich wizjach urzeźbił huk w fundamencie, a za znajdującymi się za nim drzwiami - białą trumnę na katafalku.

"Sądzimy, że w tym przypadku postąpiono nieetycznie i żeby takie przypadki więcej się nie powtórzyły, proponujemy w przyszłości wziąć to pod uwagę, wydając zezwolenia na prace wykopaliskowe" - głosi wystosowane pismo.

Jak poinformował V. Kolesnikovas, przewodnicząca Państwowej Komisji Ochrony Zabytków Grażina Dremaitė bada fundamenty kościoła nie informując o tym oddziału terytorialnego ani pisemnie, ani słownie.

"Cała ziemia - to cmentarzysko ludzkie. A wszystkie stare cmentarze - to zabytki archeologiczne. Dzięki nim archeolodzy wykrywają wiele ciekawych rzeczy" - tłumaczył V. Kolesnikovas i zapisał, czy sam chciałby, aby jego mogiła została kiedyś odkopana.

"Wiadomo, że jako człowiekowi niezbyst mi się podoba penetrowanie cmentarzy, ale tak się czyni w całej Litwie" - powiedział V. Kolesnikovas.

Proboszcz z Merkinie K. Kazlauskas stwierdził dla "Lietuvos rytas", że nie ma obecnie pretensji do archeologów, gdyż wszystkie szczątki pogrzebał.

Przybył do Merkinie archeolog proboszcz powiedział, że nie będą mogli kopać bez pozwolenia biskupa, toteż archeolodzy otrzymali zezwolenie biskupa koszedarskiego Juozapasa Matulaitisa, zobowiązujące proboszcza do nadzoru nad pracami.

Proboszcz opowiada, że archeolodzy kopali na podwórku kościelnym, od strony ołtarza, a całe podwórze zajmuje stary cmentarz. Dlatego też odkopali czaszki i szkielety, które umieszcili w czterech workach.

Archeolodzy poszukiwali w fundamencie kościelnym otworu, za którym miały być wrota lub drzwi, a za nimi - miejsce pogrzebania Witolda Wielkiego.

Proboszcz odniósł wrażenie, że wśród archeologów powstało jakieś nieporozumienie. Kilka dni kopali, a potem odjechali do Wilna.

Pochówek odkopanych przez archeologów kości, zdaniem księdza, odbył się pięknie. W pobliżu drzew parafianie wykopali dół, ksiądz podczas mszy poinformował o przeniesieniu szczątków, wysłuchił kości i odprowadził na inne miejsce wiecznego spoczynku.

W skromnej ceremonii uczestniczyli ksiądz, zakrystian i trzej parafianie. Zadnego napisu w tym miejscu nie ma.

O tym, że Witold Wielki mógłby zostać pochowany w kościele mercezańskim, proboszcz po raz pierwszy usłyszał od przybyłych wilińian. Archeolog V. Urbanavicius niebywał w to wierzył, ale G. Dremaitė miała jakiś rysunek i sama spotykała się z ekstrasensami. Ksiądz poinformował, że pierwszy kościół w Merkinie budowany został jeszcze w roku 1387. Obecny mury kościoła wzniesiono w 1884 r.

Dyrektor centrum badania zamków "Lietuvos pilys", dr hab. archeolog V. Urbanavicius dla "Lietuvos rytas" powiedział, że do Merkinie zaprosił go przewodnicząca Komisji Ochrony Zabytków G. Dremaitė, która też wysłała list do Departamentu Ochrony Zabytków.

V. Urbanavicius twierdzi, że 9 lat temu również prowadził w Merkinie badania archeologiczne, ale nie z własnej inicjatywy. I wtedy wszystko się rozpoczęło od ekstrasensów i jasnowidzów. V. Urbanavicius zapewnia, że w ciągu tego czasu na podwórku kościoła w Merkinie nielegalnie prowadzono prace wykopaliskowe z inicjatywą tychże ekstrasensów.

V. Urbanavicius twierdzi, że cała ta historia rozpoczęła się wtedy, gdy jasnowidz z Wilna Maksimovs urządził w podziemiach kamienicy biały sarkofag. Tę wizję nie żyjący już jasnowidz przekazał słownie i w rysunkach.

"Sporo mieliśmy do czynienia z ekstrasensami i dlatego doskonale wiem, co oni potrafią, a czego nie potrafią" - tłumaczył V. Urbanavicius. Archeolog twierdzi, że poszukiwano wody z różdżką w ręku jest prawda, dość obiektywna. Jednakże nie potwierdził się twierdzenia jasnowidzów o tym, że wydarzenia związane z konkretnym miejscem pozostają na powierzchni ziemi i można je odczuć.

Archeolog przeprowadził wiele prac wykopaliskowych według wskazań ekstrasensów, ale nie dały one konkretnych wyników.

"Dla 'Lietuvos rytas' V. Urbanavicius stwierdził, że w miejscu prowadzonych w Merkinie prac wykopaliskowych prawdopodobnie był cmentarz, który został zdestatuowany jeszcze przed przybyciem archeologów. Teraz pobierali oni kości, aby nie zniszczyć ich dalsze prace ekstrasensów, prowadzone w tym miejscu.

Archeolodzy umieścili kości w workach i poprosili, aby ksiądz je pogrzebał. Ksiądz powiedział jednak, że w ostatnim dniu prac wykopaliskowych nie był obecny.

Zgodnie z metodą badań archeologicznych znalezione przez archeologów kości ludzkie muszą być przekazane antropologom Uniwersytetu Wileńskiego, a następnie do sprawozdania z badań ma być dołączony pisemny wniosek antropologów.

V. Urbanavicius twierdził, że w kościele mercezańskim nie będzie szukał szczątków Witolda Wielkiego. Już wcześniej uważał to za brednię, z powodu czego ekstrasensy byli oburzeni.

Przewodnicząca Państwowej Komisji Ochrony Zabytków D. Dremaitė stwierdziła dla "Lietuvos rytas", że nie wie o żadnych poszukiwaniach Witolda Wielkiego w Merkinie. Później przyznała, że była w Merkinie, ale zaznaczyła, że prowadzono tam nie prace wykopaliskowe, lecz badania i pomiary fundamentu. Ponadto na podwórku kościelnym było wiele kości, które należało przenieść w inne miejsce, co właśnie archeolodzy zrobili. Do Merkinie zaprosił ją członkini komisji N. Kitkauskas i V. Urbanavicius.

G. Dremaitė skłaniała ich do pisania o ważnych dla litewskiej ochrony zabytków sprawach, a ta historia mercekańska, w jej przekonaniu, nie nie znaczy dla Litwy.

Ekstrasens plastyk Birute Cvirikienė poinformowała "Lietuvos rytas", że już krótko prace w kościele mercezańskim będą kontynuowane i jak 5-osobowy zespół ekstrasensów jest gotów dowieść swej prawdy. Twierdzi ona, że podziemia kryją olbrzymie skarby, które mają być zwrócone Litwie w postaci świąta i wiedzy.

B. Cvirikienė zapewniała, że archeolog V. Urbanavicius nie znalazł tajemniczych drzwi w fundamencie kościoła mercekańskiego tylko dlatego, że nie przywołał aparatury do wykrywania prądu w murach. Ponadto nie odkopał fundamentu z tej strony, gdzie mogły być drzwi.

B. Cvirikienė jest przekonana, że odkopane kości ludzkie są szczątkami uczestników powstania roku 1617.

Kierownik grupy archeologów Instytutu Restauracji Zabytków Kęstutis Katalynas miał wątpliwości co do tego, czy w ogóle możliwa jest identyfikacja szczątków Witolda Wielkiego, nawet gdyby zostały one znalezione.

O Witoldzie wiemy tylko tyle, że był niski i zmarł w wieku 80 lat. Żadne wizerunki Witolda Wielkiego nie zachowały się. Przypuszczalnie został on przedstawiony na pieczęci, ale i ten wykonany przez mistrzów gotyckich niebył dokładny wizerunek nie daje powodów do wnioskowania o wyglądzie Wielkiego Księcia Litewskiego.

- Co najwyżej można twierdzić, że Witold Wielki nie miał brody tylko długie włosy.

Przewodnicząca Naukowej Komisji Archeologicznej dr Gintautas Zabiela poinformował "Lietuvos rytas", że komisja zaprosiła V. Urbanaviciusa i poprosiła o wyjaśnienie. Usłyszała od niego, że jeszcze przed jego przybyciem jacyś chuligani wszystko rozryli i porozrzućali kości.

G. Zabiela powiedział, że dziwnym by było, gdyby V. Urbanavicius znalazł w Merkinie szczątki Witolda Wielkiego, gdyż danych historycznych o miejscu pogrzebania jego szczątków nie ma.

Wiadomo tylko, że Witold Wielki miał być pogrzebany w Katedrze Wileńskiej.

Dziekan wydziału historycznego Uniwersytetu Wileńskiego doktor Alfredas Bumbliuskas powiedział, że z losem szczątków Witolda Wielkiego związane są miliony wersji.

Witold Wielki miał być pogrzebany w Wilnie, w katedrze, gdyż na początku XVI w. miejsce to zostało wskazane na zlecenie królowej Bony. Wszystko jednak zwyciężyła inwazja rosyjska roku 1655. Przypuszczalnie po zajęciu Wilna przez Rosjan, szczątki Witolda Wielkiego już były ukryte.

Historyk twierdzi, że teoretycznie możliwe jest, że te szczątki zostały ukryte w Merkinie, wszak wśród zawieruchy wojennej wszystko mogło się zdarzyć. Każdą z wersji należy jednak zbadać, ale nie mamy aż tylu historyków.

Witold Wielki zmarł 27 października 1430 roku, nie opuszczając łoża boleści po upadku z konia, gdy 17 października wraz z Jagiellą jechał z Wilna do Trok.

Dalia GUDAVICZIUTE

RESPUBLIKA

Były prezydent banku "Sekunde" G. Dilys pyta, za ile można kupić wolność

Odbywający karę w pierwszej kolonii robotów poprawczych wzmocnionego reżimu w Prawieniskach były prezydent banku "Sekunde" Gintaras Dilys, dowiedziawszy się z gazet o zwolnieniu przedstawiciela kowieńskiego świata przestępczego Deivisa Ganusauskasa z Olickiej Kolonii Robotów Poprawczych surowego reżimu, telefonował do "Respubliki", oświadczając, że chce publicznie wypowiedzieć się na ten temat.

W miniony piątek G. Dilys napisał list do dyrektora Departamentu Penitencyjnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Jonasa Balazeviciusa. Na wstępie pisze, że już odbył

prawie dwie trzecie kary, nie ma żadnych nagan, dwanaście razy był wyróżniony.

"Wnieiona przeciwko mnie skarga o odszkodowanie dotyczy 100 tysięcy Lt - pisze G. Dilys. Pracuję w strefie produkcyjnej, pokrywając tę sumę. Administracja kolonii, kierując się pańskim zaleceniem, nie zwalnia mnie z kolonii, motywując dużym odszkodowaniem i żądając pokrycia 1/3 sumy. W analogicznej sytuacji są inne osoby, skazane za wykroczenia ekonomiczne, jak V. Dubauskas, R. Pliczius, R. Filipavicius i jeszcze około 15 osób. Chcę Pana zapytać:

1) Jak się stało, że doskonale wiem w przestępczym świecie Deividas Ganusauskas o przydomku "Mongoliukas" skazany według części 3 art. 274 KK RL na pięć lat pozbawienia wolności w kolonii robotów poprawczych surowego reżimu, przeciwko któremu wniesiono skargę o odszkodowanie na sumę 2 000 000 Lt, będący nieformalnym liderem kolonii olickiej, zwolniony został po odbyciu połowy kary bez żadnych przeszkód i odradzania?

2) Jaką sumę powództwa cywilnego, odbywając karę, pokrył D. Ganusauskas?

3) Jaką łapówkę Panu lub innemu osobom na wysokich stanowiskach zaproponowali lub wręczyli ludzie z otoczenia D. Ganusauskasa, że Pan zalecił warunkowo zwolnić tego skazanego?

4) Jeśli Pan NIE ZALECIŁ zwolnić D. Ganusauskasa przed terminem, jak zostali ukarani i według jakich artykułów kodeksu karnego lub kodeksu wykroczeń administracyjnych naczelnik Olickiej Kolonii Robotów Poprawczych Surowego reżimu oraz inne osoby z administracji?"

Naczelnik kolonii, w której więziony jest G. Dilys, płk Petras Kiuszas z uśmiechem powiedział "Respublike", że u niego przypadku "Mongoliukas" byłby niemożliwy. Inni, słowo, wszyscy "mongolowie", mimo dobrego zachowania się, znaleźliby się po drugiej stronie muru.

Naczelnik kolonii uprzedza, że jest przeklinany przez wszystkich skazanych i ich rodziny, gdyż z tej kolonii nikomu się nie udało łatwo wyjść: "Wciąż słyszę, że zwolniono ludzi to tu, to tam. Irytują tylko naszych więźniów, a i mnie samemu jest przykro". Zdaniem P. Kiuszasa, nie spodobałoby się ani społeczeństwu, ani praworządności, gdyby z trudem ściganym przestępcą jak np. V. Dubauskas (poszukiwanym przez Interpol) został zwolniony.

Naczelnik chwali zachowanie się G. Dilysa - nie ma z nim żadnych problemów. Gdyby jednak o jego losie miał zdecydować sąd byłby prezydent banku "Sekunde" wyszedł na wolność, pułkownik nie wątpi, że społeczeństwo pozostawiliby ten fakt w spokoju.

Z byłym prezydentem banku "Sekunde" rozmawialiśmy prawie godzinę w niedużym zakratowanym pokoiku.

Powiedział on: "W naszej kolonii odbywają karę najwięksi na Litwie aferaści - Dilys, Dubauskas, Filipavicius, Pliczius i wszyscy pozostali. Na warunki nie narzekamy, stonki z administracją są normalne. Istnieje tylko jeden problem, z którym nie możemy się pogodzić - nie zwalniamy nas. Nie prosimy o żadne ulgi, tylko o to, co zapewniamy prawo".

G. Dilys stwierdził, że wszyscy przestępcy ekonomiczni, odbywający karę w tej kolonii, "już przeszli komisję". Niemniej dla wszystkich odrzeczono zwolnienie. Koszedarski Sąd Dzielnicowy odrzucił ich prośbę.

Nierządzący funkcjonariusze twierdzą, że ponoc mi wszyscy mamy zakopane worki pieniędzy i tylko czekamy na okazję użycia wolności, aby móc zwać. Gdybyśmy te pieniądze mieli, może nasze kary byłyby mniejsze, a może, podobnie jak Ganusauskas, byłbyśmy zwolnieni. Ale nie mamy pieniędzy. Nie nie mogę zarzucić Ganusauskasowi, jako człowieka. Fakt jest, że wyszedł na wolność i wyszedł zgodnie z prawem. Gdyby naczelnik kolonii mnie zwolnił, niegodnie by nie naruszył. Tylko nie podporządkować się zaleceniu swego zwierzchnika" - stwierdził G. Dilys.

Naczelnik kolonii Kazys Dainotas Balazars otrzymał ostrą nagana od ministra za niedbałość i brak pryncypialności. Za jednostronną, nieobiektywną i tendencyjną charakterystykę skazanego D. Ganusauskasa zastępca naczelnika kolonii ds. pracy wychowawczej płk I. Juozas Adomaitis oraz naczelnik oddziału pracy wychowawczej major Kęstutis Klimavicius dostali niższą rangę oficerską. W podobny sposób ukarany też został naczelnik wydziału ewidencji kolonii major Julius Vasaris, który sporządził nieobiektywny i jednostronny wniosek dla sądu. Zastępca naczelnika kolonii ds. reżimu i pracy operacyjnej płk Romualdas Svipas otrzymał surową nagana za to, że sądowi przedstawił nieobiektywne dokumenty.

Jak poinformował "Respublikę" główny prokurator okręgu kowieńskiego Gintaras Jasaitis, prokuratura wczoraj do Olickiej rejonowej Sądu Dzielnicowego wysłała dwa dokumenty.

Pierwszy zawiera prośbę o przywrócenie upuszczonego terminu zaskarżenia wyroku sądowego, na mocy którego z kolonii przedwcześnie zwolniony został D. Ganusauskas. Prokurator twierdzi, że prośba ta umotywowana została tym, iż prokuratura nie była poinformowana o zobowiązaniu sądu Vytautasa Kuceviciusa do przedstawiania sądowi wniosku o zwolnienie "Mongoliukas". Po wtóre, jak twierdzi G. Jasaitis, w ostatnim dniu potencjalnego zaskarżenia w delegację udał się główny prokurator dzielnicy Olity.

Prokuratura Okręgu Kowieńskiego również wystąpiła ze skargą, w której prosi o odwołanie decyzji Olickiego Miejskiego Sądu Dzielnicowego, na mocy której przedterminowo z kolonii zwolniony został D. Ganusauskas. Jak twierdzi G. Jasaitis, w tej skardze zaakcentowano kilka motywów: Sąd nie uwzględnił tego, że D. Ganusauskas nie zapłacił odszkodowania około 2 mln Lt za poczynione straty, nie skonfiskowano jego majątku, więzień figuruje w operacyjnej ewidencji Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości.

Valde CZEPLAVICZIUTE,
Valdas KVEDARAS

Uroczystości w szkole im. Jana Pawła II

16 października 1998 r., w 20. rocznicę pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II wszyscy uczniowie szkoły poszli do pobliskiego kościoła p.w. bł. Jerzego Matulewicz (Juris Matulaitis) wysłuchać Mszy Świętej w intencji Ojca Świętego, celebrowanej przez ks. Tadeusza Aleksandrowicza.

Po Mszy Świętej wrócili do szkoły na uroczystości w auli, organizo-

wane przez starsze klasy. Oprócz tego, w każdej klasie był temat o Ojcu Świętym Janie Pawle II.

W kościołach wileńskich wierni gorąco modlili się za Ojca Świętego Jana Pawła II, "aby do końca mógł wypełnić swoją misję".

Janina MAKAREWICZ, członek MI i Stowarzyszenia katolickiego przy kościele Niepokalane-go Poczęcia NMP

Prawnik radzi, odpowiada, wyjaśnia

CZY JEST PRACA W NIEPEŁNYM WYMIARZE GODZIN?

Pracę w niepełnym wymiarze godzin należy rozumieć jako pracę, wykonywaną przez krótszy czas, niż zgodnie z prawem obowiązujące na odpowiednią kategorię pracowników. Praca w niepełnym wymiarze godzin jest pracą, przez niepełny dzień lub tydzień pracy.

Jaki tryb ustala się w przypadku niepełnego dnia lub tygodnia pracy?

Niepełny dzień lub tydzień pracy może być ustalony wówczas, gdy pracownik przyjmowany jest do pracy według bezterminowej lub terminowej umowy o pracę, po odnowieniu tego w umowie o pracę i podpisaniu jej przez strony. Jeśli umowa o pracę sporządzona została po wejściu w życie ustawy o konieczności sporządzenia jej według pisemnego typowego wzoru umowy o pracę (8 maja 1996 r.), to o sporządzeniu umowy o niepełnym dniu lub tygodniu pracy odnotowuje się w rubryce tekstu tej umowy "Zmiana umowy o pracę". Jeśli umowa o pracę sporządzona została do 8 maja 1996 r. na podstawie podania pracownika i uprawnioną rozporządzeniem pracodawcy bądź upoważnionej przez niego osoby, to porozumienie o ustaleniu niepełnego czasu pracy, po sporządzeniu umowy o pracę, zawierane jest na podstawie podania pracownika oraz rozporządzenia pracodawcy lub upoważnionej przez niego osoby, odnotowując to w księdze rejestracyjnej umów o pracę.

Czy się stosuje pracę w godzinach nadliczbowych przy niepełnym wymiarze godzin?

Pracę w godzinach nadliczbowych reguluje artykuł 48 Ustawy o bezpieczeństwie pracy ludzi, która głosi, że pracą w godzinach nadliczbowych jest praca, którą pracownicy wykonują przekraczającą czas pracy, przewidziany w umowach zbiorowych lub w wewnętrznych regulaminach (zrozumiałe jest, że dotyczy to również czasu pracy ustalonego w umowie o pracę). Toteż jeśli pracodawca lub upoważniona przez niego osoba swoim rozporządzeniem zleca pracownikowi, z którym zawarta została umowa o pracę w niepełnym wymiarze godzin, pracować przez dłuższy czas, niż przewidziano w umowie o pracę, to praca, przekraczająca ten czas będzie uważana za ponadgodziną i płaci się za nią nie mniej niż półtora przewidzianego dla pracownika godzinowego wynagrodzenia taryfowego (wynagrodzenia miesięcznego). Za pracę w godzinach nadliczbowych nie jest uważana taka praca, którą pracownik z własnej inicjatywy wykonuje po upływie czasu pracy i porozumieniu się ze swym pracodawcą. (W tym przy-

padku pracownikowi nie opłaca się praca w godzinach nadliczbowych, toteż nierzadko robi się to na zlecenie pracodawcy).

Czy może pracodawca bądź upoważniona przez niego osoba żądać, aby pracownik wykonywał pracę w innym, od ustalonego w umowie o pracę wymiarze godzin?

Umowa o pracę obowiązuje strony, które ją podpisały i może być zmieniona tylko za zgodą stron, toteż jednostronna zmiana warunków umowy o pracę ze strony pracodawcy, upoważnionej przez niego osoby i pracownika ustawowo nie jest przewidziana. Za porozumieniem stron, w każdym okresie ważności umowy o pracę zgodnie z ustalonym trybem może być zmieniony na normalny nie cały czas pracy i odwrotnie.

Jak się płaci za pracę w niepełnym wymiarze godzin?

Zgodnie z art. 10 Ustawy o wynagrodzeniu za pracę, praca w niepełnym wymiarze godzin (niepełny dzień lub tydzień pracy) opłacana jest proporcjonalnie do odprowadzanego czasu lub wykonanej pracy.

Jak się oblicza wpłaty do "So-dry" w przypadku pracy w niepełnym wymiarze godzin?

Zgodnie z punktem 18.1 przepisów sporządzania i wykonywania budżetu Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zatwierdzonych uchwałą rządu nr 743 z 22 czerwca 1998 r. (Dz. U., 1998, nr 58-1616), jeśli pracownik zgodnie z prawem pracuje w niepełnym wymiarze godzin, wpłaty oblicza się od wynagrodzenia nie mniejszego niż minimalne wynagrodzenie za pracę, przeliczone proporcjonalnie do przepracowanego czasu.

Czy jest ustalone minimum (ograniczenie) pracy w niepełnym wymiarze godzin?

Uchwała rządu nr 1078 z 1 października 1997 r. (Dz. U., 1997, nr 91-2285) głosi, że w umowach zbiorowych, porozumieniach zbiorowych, umowach o pracę ustalony niepełny dzień pracy ma być nie krótszy od połowy dnia pracy (zmiany), a niepełny tydzień pracy – od trzech dni pracy w tygodniu. Z tej uchwały rzadu wynika, że jeśli pracownik pracuje nie cały dzień, niezależnie od ilości tych dni w tygodniu, to każdy dzień pracy powinien być nie krótszy od połowy ustalonego dla pracownika dnia pracy, a jeśli pracownik pracuje nie mając wszystkich skróconych dni pracy (np. po 8 godzin) to długość niepełnego tygodnia pracy nie powinna być krótsza od trzech dni skróconych dni pracy w tygodniu.

K. PECZIULIS,

st. radca prawny wydziału stosunków pracy Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy

UWAGA WILNIANIE! Termin składania dokumentów na zwrot ziemi upływa 31 grudnia!

Uważnie czytajcie drukowane listy pretendentów do odzyskania ziemi na terenie miasta Wilna. Wszystkim wymienionym na tej liście jeszcze brakuje niektórych dokumentów, a bez nich zwrot własności jest niemożliwy. Jeżeli znajdziecie nazwiska sąsiadów, znających, przekazać im, co mają robić.

Należy natychmiast udać się do Wydziału Regulacji Rolnych m. Wilna (Vilniaus miesto žemėlaidžio skyrius), al. Giedymina 37, II blok, wejście od podwórza, II piętro, tel. 62-75-94 i tam się dowiedzieć, jakich dokumentów brakuje.

Nie zwlekajcie! Jeżeli Sejm nie przedłuży terminu, brakujące dokumenty na zwrot ziemi można będzie składać tylko do 31 grudnia br.!

W razie, jeśli wynikną inne problemy, proszę się zwracać pisemnie na adres: al. Giedymina 53, Sejm RL lub telefonicznie 22-53-76.

Jan SIENKIEWICZ,
poseł na Sejm RL

List osób, którym w Wileńskim Miejskim Wydziale Regulacji Rolnych brakuje dokumentów udowadniających pokrewieństwo oraz potwierdzających prawo własności

Nr	akt	Nazwisko, imię	Adres
402.	1352	Znaidzilovskaja Barbara-L.	Dainavos 12-32
403.	1352	Znaidzilovskaja Galina	Antakalnio 67-4
404.	1345	Lisovskaja Kazimira	
405.	1345	Novickaja Jadvyga	Virszuliskiu 61-41
406.	1345	Szyrvinskij Stanislav	
407.	1341	Kuciarova Jadvyga	Muitins 11-70
408.	1330	Kazickiene Janina	Darius ir Gireno 1-3
409.	1337	Monkevici Leokadija	Zirumnu 94-6
410.	304A	Artajev Grigorijus	Ukmerges 307-50
411.	131	Savuszkina Genoeffa	Musinkun 20-9
412.	308A	Plyciuraitiene-Plyciene L.	Fabijoniskiu 81-37
413.	1383	Pervenis Georgijus	Czarno 48-72
414.	1383	Pervenis Jonas	Kankliu 13-1
415.	1383	Tumasoniene Marija	Zirumnu 30-45
416.	1388	Martynovici Anna	Taikos 2-8
417.	1389	Brazalovici Stefanija	Karoliniskiu 9-23
418.	1393	Judickaja Tekle	Virszuliskiu 67-49
419.	1394	Golodilova Marija	Umedzin 109-1
420.	1396	Blazevici Marija	Medeiros 11-60
421.	1396	Radzinski Voicheh	
422.	1396	Vasilevska Janina	
423.	1300	Golberg Janina	Zirumnu 115-85
424.	1300	Vasilevicius Czeslovas	Zirumnu 115-54
425.	1301	Maszkaukaite Marija	Ukmerges 214-27
426.	1305	Vasilevicius Jevgenijus	Gabijos 67-1
427.	1306	Markovskis Kazimiras	Gerooves 5-34
428.	1312	Baranovska Eleonora	Riovinio 10-1
429.	1292	Urbanaviciene Irmna	Gelezinio Vilko 5-25
430.	1307	Pileckis Georgijus	Minties 2-13
431.	1272	Makovskij Geronim	Perkuno 9-99
432.	1240	Lukasa Leopolda	Medeiros 7-4
433.	1244	Czeplene Janina	Laisves 93-33
434.	278A	Kazdenekis Olgertas	Virszuliskiu 85-54
435.	313A	Gogdevicius Jonas	Viesulo 218-1
436.	313A	Boris Irena	Gervetici 9-5
437.	1235	Rosliak Valerija	Vilniaus raj., Avizientai
438.	1235	Zapolskaja Stanislava	Vilniaus raj., Avizientai
439.	1382	Stoliarovskis Bogumilas	Architektu 118-4
440.	1383	Pervenis Andrius	Krantines 30-36
441.	1420	Grudiene Vladislava	Suderves 7-85
442.	1491	Gludacka Genoeffa L.	Giros 90-76
443.	1214	Vasilevska Marija	Gabijos 71-43
444.	1266	Meczovskis Geronimas	Medeiros 43-47
445.	155A	Lukaszevicius Jezi	Architektu 178-20
446.	272A	Gasperovici Zigmund	Zirumnu 72-18
447.	632	Stachovici Stanislav	Liudvinavo 81
448.	1455	Masevici Genrik	Zibuokliu 60
449.	10	Dunovskis Francas	Užkiemio 28
450.	11/1257	Pavlova Anna	Smolensko 11-29
451.	11/1257	Czerpovicius Zbignevas	Nemencines pl. 37
452.	48	Griszkevici Sofija	Baltasis sk. 11-2
453.	121	Kolosovskis Piotr	Skersines 29
454.	150	Kunskaja Sofija	Liudvinavo 40
455.	153	Kunskaja Vaclav	Liudvinavo 40
456.	160	Zacharevicius Julijanas	Liudvinavo 22
457.	159	Umeckis Piotras	Naujakiami 13-1
458.	967	Miezinienė Aldona	Bukcziai V1, 12-1
459.	295	Daleckaja Vanda-Vaclova	Verkiu 270
460.	18A	Kavadaravicius Vytautas	Ribiskiu takas 22a
461.	18A	Makarevici Teresa	Ribiskiu takas 22
462.	214	Butanova Vera	Rutu 15-1
463.	227	Sipovicius Vaclovas	Szileniu 73
464.	504	Krivickaja Anele	Nemencines pl. 106
465.	255	Maksimova Tajana	Baniskiu 15-1
466.	285	Barosevicius Fedejus	Verkiu 206
467.	364	Rinkevicius Francas	Gvazdikai 41
468.	364	Rinkevici Marija	Gvazdikai 39-1
469.	390	Rinkevici Jufefa	Gvazdikai 21
470.	289	Gaidukevici Romuald	Užusieniu 127
471.	299	Olechovici Izidor	Verbu 28
472.	349	Zukovska Antonina	Skersines 15-23
473.	349	Zukovskis Zdislovas	Ukmerges 198-1
474.	288	Lisovskaja Stanislava	Paslaizicziu 126a
475.	736	Anufrijeva Ana	Tyzenhauzu 26-1
476.	351	Andrijevskaja Janina	Pramones 122
477.	351	Jelisejko Zofija	Pramones 122
478.	422	Butovici Kazimira	Gandru 32-2
479.	422	Dunovskij Bronislav	Gandru 32-1
480.	380	Stankevici Irena	Liudvinavo 91
481.	389	Drozd Michaila	Zirnu 20-1
482.	389	Tabero Leokadija	Liepkalnio 120
483.	960	Mikalauskine Jadvyga	Vaduvos 58
484.	960	Szavareika Josifas	Vaduvos 58
485.	960	Szavareika Vaclovas	Paszto 14
486.	461	Deputiene Franciszka	Paparcizu 30
487.	461	Radzinas Vaclovas-Kazimiras	Paparcizu 30
488.	375	Platkovskaja Liudvika	Skersines 15-1
489.	1112	Davidovici Alfreda	Paglines 23-1
490.	1112	Davidovici Eugenij	
491.	1112	Davidovici Jan	
492.	1112	Davidovici Marija	Paglines 23-1
493.	1112	Davidovici Stanislava	Paglines 23-1
494.	469	Gasinska Helena	Verkiu 177
495.	469	Gasinska Zofia	Verkiu 185
496.	253	Jankunec Marija	Szileniu 36
497.	686	Sliz Janina	Moletu pl. 35
498.	749	Szarapov Vitalij	Pumpuru 14-3
499.	451	Brazickis Josifas	Vismaliku 42-1
500.	452	Pukstos Josifas	Szileniu 24
501.	454	Bunevici Teklia	Vilniaus raj., Eitmeniskes
502.	454	Jasilevici Stanislava	Vilniaus raj., Dasiauciu km.
503.	495	Krasovskaja Jadvyga	Pragieduliu 20
504.	495	Zdanovici Andrej	Pragieduliu 20
505.	465	Rimsa Juzef	Kazbeju 2
506.	474	Bedulskij Stefan	Jaczioniu 35-1
507.	478	Stoliarova Natalija	Baniskiu 11-2
508.	478	Stoliarovs Arsenijus	Baniskiu 11-1
509.	478	Stoliarovs Grigorijus	Baniskiu 11-3
510.	489	Rudzinskis Bronislavas	Liepkalnio 83-2
511.	500	Ganckevskaja Juzefa	Vismaliku 46
512.	500	Tomaszevici Genoeffa	Vismaliku 48
513.	530	Makkevici Janina	Kalnu 7
514.	591	Danovskaja Marija	Verkiu 254
515.	591	Oleskevici Edvard	Naujakiami 62
516.	522	Dzngovskaja Janina	Umedzin 12-1
517.	514	Zilinskis Stanislovas	Szileniu 51
518.	582	Vitkovskaja Ana	Gariunu 21-1
519.	582	Vitkovskaja Ekaterina	Gariunu 21
520.	582	Vitkovskaja Leokadija	Gariunu 21
521.	557	Mikulevicius Josifas	Vilniaus raj., Dvareziu-nys Kalnai 9
522.	716	Dobrovolskis Danielius	Vaisiu 3
523.	554	Bardevskaja Jadvyga	Užusieniu 33
524.	554	Bardevskij Vojtech	
525.	1000	Averkova Danuta	Szileniu 59
526.	1000	Sipovici Czeslav	Szileniu 60
527.	354	Babrovici Sofija	Rokantiskiu 20
528.	590	Gaidukevici Jadvyga	Szileniu 26
529.	592	Sreda Jadvyga	Liudvinavo 34-1
530.	645	Malerakiene Monika	Szileniu 10
531.	646	Blazevici Anna	Zirnu 24
532.	X24	Stankevici Ivan	Paslaizicziu
533.	626	Rutkovskaja Danuta	Szeveczenkos 9-11
534.	626	Rutkovskis Jonas-Jurgis L.	Giros 78-37
535.	626	Rutkovskis Konstantinas	Belmontos 15
536.	626	Rutkovskis Tadeuszas	Szeveczenkos 9-11
537.	626	Rutkovskis Czeslovas L.	Giros 78-37
538.	635	Golovnia Janina	Rytu g. 17
539.	748	Ceehanovicius Josifas	Vilnius Gvazdikai 15
540.	753	Zacharevici Felicia	Eisiziskiu pl. 111-1
541.	775	Juchnevici Jelena	Belmontos 28-1
542.	692	Ruseckaja Rozalija	Kazbeju 21
543.	881	Markovskaja Janina	Karklu 19
544.	902	Dimochovskis Antanas	Apkasu 47
545.	1001	Zilinskis Zenonas	Szileniu 50
546.	37A	Jankovskis Stanislavas	Ribiskiu takas 31
547.	37A	Jankovskis Czeslovas	Juozapas Ribiskiu takas 31

(Cdn.)

Pisownię nazwisk i imion oraz adresów na liście pozostawiliśmy w wersji litewskiej (według paszportu).

(Początek patrz w nr 209, 211)



Kolarstwo

Triumf litewskich zawodniczek

W poniedziałek do kraju powróciły wreszcie dwie litewskie zawodniczki, które w tym roku triumfowały w najważniejszych imprezach kolarskich, Diana Žilaitė (od lewej) mistrzyni świata po wygraniu w Valkenburgu wyścigu ze startu wspólnego kobiet i Edyta Puczkinskaitė - triumfatorka ostatniej edycji Tour de France. D. Žilaitė jest także zwyciężczynią tegorocznej edycji Pucharu Świata.

Sukcesy litewskich zawodniczek sprawiły, że Litwa aktualnie zajmuje pierwsze miejsce w rankingu UCI państw wśród kobiet.

Na lotnisku w Wilnie powracających do kraju sportsmerek przywitał nie tylko tłum kibiców. Wśród witających byli m. in. przewodniczący Komitetu Olimpijskiego Litwy Artūras Poviliūnas oraz dyrektor departamentu sportu Rimas Kurtinaitis.

Koszykówka

„Alita” wiceliderem LKL

Zespół ołickiej „Ality” pokonując rywali w spotkaniach jedenastej i dwunastej kolejki rozgrywek o mistrzostwo Litwy koszykarzy awansował z piątego na miejsce drugie tabeli turnieju.

Swoje siódme zwycięstwo koszykarze „Ality” odnieśli wygrywając 83:74 na własnym parkiecie z kowieńskim „Atletasem”, a ósme (także na swoim boisku) wynikiem 84:83 z wileńską drużyną „Lietuvos rytas”.

W tabeli rozgrywek pozycję lidera nadal zachowuje mistrz kraju, kowieński „Žalgiris”, który dotychczas nie doznał w krajowej ekstraklasie goryczy porażki, a ostatnie dwa triumfy odniósł w spotkaniach: z ekipą „Szilute” 107:78 i klajpedzkim „Neptunasem” 81:52.

Tabela rozgrywek (mecze, zwycięstwa)

1. Kowieński „Žalgiris”	11 11
2. Olicka „Alita”	12 8
3. Wileński „Lietuvos rytas”	11 7
4. Kowieński „Atletas”	12 7
5. Wileński „Sakalai”	14 7
6. Szawelski „Sziauliai”	10 5
7. Klajpedzki „Neptunas”	11 5
8. Mariampolska „Kraitene”	10 3
9. Szilutka „Szilute”	11 2
10. Poniewiecki „Kalnapiilis”	12 2

NA ZDJĘCIU: V. Garastas (od lewej) i J. Kazlauskas. Pierwszy jest trenerem drugiej drużyny, a drugi pierwszej ekipy tabeli LKL.

Fot. „Lietuvos rytas”



Formuła 1

Mika Hakkinen - mistrzem świata po raz pierwszy

Tytuł mistrza świata Formuły 1 w sezonie 1998 zdobył Fin Mika Hakkinen, a w klasyfikacji konstruktorów triumfował jego zespół McLaren - Mercedes. Hakkinen przypieczętował swój triumf zwycięstwem w Grand Prix Japonii, która odbyła się na torze Suzuka.

Drugi w kończącym sezon szesnastym wyścigu był Brytyjczyk Eddie Irvine (Ferrari), a trzeci - jego rodak, brązowy medalista MS David Coulthard (McLaren - Mercedes).

Najgroźniejszy rywal Hakkinena - Niemiec Michael Schumacher (Ferrari) w klasyfikacji generalnej zajął drugie miejsce i wywalczył tytuł wicemistrza. Szanse Niemca na trzeci tytuł mistrza świata Formuła 1 pogrzebała pęknięta opona firmy Goodyear w jego bolidzie, przez co Schumacher musiał się wycofać z wyścigu o Grand Prix Japonii na 31 okrążeniu i pozwolił Hakkinenowi bez zagrożenia mknąć do mety po pierwszy w karierze tytuł mistrza świata i dziewiąte zwycięstwo w Grand Prix. Jeśli Fin wygra jeszcze jeden Grand Prix, to znajdzie się w gronie 20 najlepszych kierowców Formuły 1 w historii.

Najwięcej zwycięstw w wyścigach Formuły 1 odnieśli: Alain Prost (Francja, 51) i Ayrton Senna (Brazylia, 41). Trzecią pozycję w tej klasyfikacji zajmuje obecny wicemistrz globu Michael Schumacher (33).

Hakkinen, zdobywając mistrzostwo, stał się też pierwszym od 1982 roku Finem, który zdobył mistrzostwo Formuły 1. Wówczas najlepszym kierowcą okazał się Keke Rosberg.

W ostatnim wyścigu sezonu Hakkinenowi, można by powiedzieć, dopisywało szczęście. Prowadzenie (którego nie oddał do końca) na torze Suzuka

Fin objął już na samym starcie, a to przede wszystkim dzięki nieszcześciami byłego dwukrotnego mistrza świata, które się rozpoczęły, zanim jeszcze wyścig na dobre się rozpoczął, bo już na starcie zgasił Niemcowi silnik, przez co z pierwszego miejsca startowego (pole position) musiał się przenieść na koniec stawki 21. samochodów. Szaleńczy pościg niemieckiego asa kierowcy za Finem był

dość udany, bo zaledwie w ciągu dwóch okrążeń wyprzedził dziesięciu rywali. Na piątym okrążeniu po przejściu młodego brata Ralfa Schumachera w Jordanie, któremu potem zapalił się silnik, był już siódmy. Na piąte miejsce M. Schumacher awansował na 15 okrążeniu i kiedy jeszcze miał cień szansy na sukces... bum! (strzelna opona) i mistrzem został Hakkinen.



Lekkoatletyka

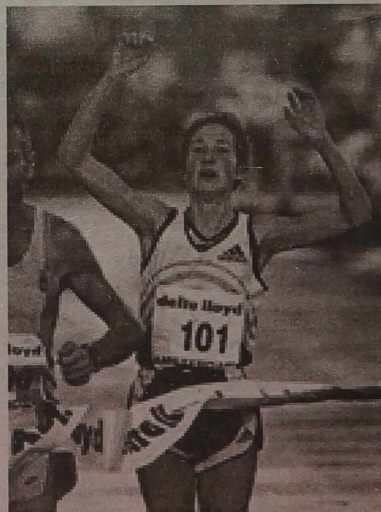
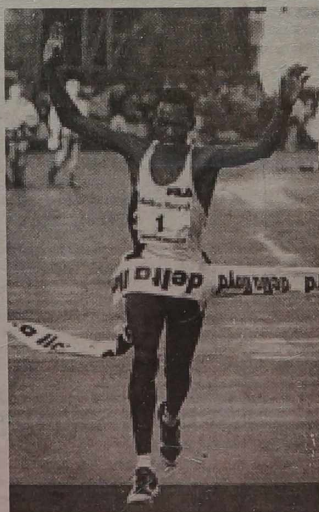
Sammy Korir po raz drugi pierwszy w Amsterdamie

Kenijczyk Sammy Korir po raz drugi z rzędu zwyciężył w 31. biegu maratońskim w Amsterdamie. Dyktans 42 km 195 m pokonał on w czasie 2:08.13, o 11 sekund szybciej aniżeli rok temu.

Wśród kobiet zwyciężyła, mimo wietrznej i deszczowej pogody, uzyskując przy tym trzeci wynik w historii -

2:22.23 Irlandka Catherina McKiernan. Gdyby Irlandka ustanowiła „rekord świata” otrzymałaby dodatkową premię w wysokości pół miliona dolarów. Tyle samo przeznaczyli sponsorzy imprezy dla zawodnika, który osiągnąłby najlepszy wynik na świecie, należący od 20 września br. do Ronaldo da Costa z Brazylii, ustanowiony w Berlinie czasem 2:06.05.

Przypomnijmy, najlepszy czas (2:20.47) na świecie w historii kobiecego maratону uzyskała w tym roku, 19 kwietnia w Rotterdamie Kenijka Tegla Lourope, spychając ze szczytu Norweżkę Ingrid Kristiansen, która 21 kwietnia 1985 roku przebiegła w Londynie dystans, uzyskując czas 2:21.06.



Futbol Krytyczny stan córki Wieretennikowa

Dwuletnia córka rosyjskiego piłkarza Olega Wieretennikowa znajduje się w szpitalu w stanie krytycznym po tym, jak w czwartek nieznany sprawca oblał ją i jej ojca kwasem siarkowym.

Bandyta zaskoczył Wieretennikowa podczas spaceru z córką Tanią. Piłkarz próbował osłonić dziewczynkę, ale to mu się wyrwało. Według lekarzy dziecko ma poparzoną

twarz i znajduje się w bardzo ciężkim stanie. Sam zawodnik ma tylko poranne ręce, ale do tej pory jest w szuku.

Był to już drugi napad na gra-

jącego w Rotorze Wołgograd Wieretennikowa. Sześć lat temu piłkarz został ciężko pobity w domu, prawdopodobnie przez kilku mieszkańców Jekatierinburga, którzy mieli mu za złe, że opuścił tamtejszy Uralmas i przeniósł się do Wołgogradu.

Policia podejrzewa, że motywem napadów na piłkarza mogą być osobiste porachunki lub zemsta fanów. Wieretennikow został królem strzelców rosyjskiej ekstraklasy (22 bramki), mimo, że nie wystąpił w ostatnim meczu sezonu, w piątek z Torpedo Moskwa.

MIŁOŚĆ PO MIŁOŚCI

Rodziny rekonstruowane najczęściej tworzą matkę z dzieckiem i mężczyzną mający potomstwo z poprzedniego związku, odwiedzające go w weekendy.

Co czwartą polską rodzinę współtworzą ojczym lub macocha

Druga albo trzecia miłość angażuje emocjonalnie nie mniej niż pierwsza i może pchać ludzi do desperackich czynów. Czerdziesto czy pięćdziesiąt lat temu wychodzą na telefon jak nastolatki, nie są w stanie myśleć o czymkolwiek poza obiektem uczuć - mówi psychoterapeuta Zofia Miłska-Wrzośka. - Czasem ludź się, że dopiero ta miłość jest pierwszą prawdziwą. Wcześniej doświadczenia na ogół ich nie zniechęcają, bo każdy tęskni do bliskości i więzi z drugim człowiekiem.

Dla 70% rozwiedzionych wstępuje w związek małżeński po raz drugi. Do nowej rodziny takie osoby wnoszą niepokój: czy tym razem uda się zbudować coś trwałego, dającego oparcie i poczucie spełnienia? - Może się z tego zrodzić większa dąbność o partnera i związek, albo przeciwnie - nieufność i lęk przed większym zaangażowaniem i ponownym zranieniem - mówi Miłska-Wrzośka.

W Polsce przybywa tu. rodzin rekonstruowanych (stanowią 25% ogółu), w których ojciec zastępuje ojczym lub matkę - macocha. „Moja rodzina to ja, moja mama, moja starsza siostra Anka i moja mamusia. Tata ma żonę i dlatego ja mam brata Krzysia. Jest tylko mój brat na pół. Jeszcze Paweł, syn mego mamy, ale nie lubię, jak do nas przychodzi, bo się ze mną bije” - napisał dwuletni Mateusz. Podobne opisy coraz częściej pojawiają się w wypracowaniach dzieci.

W Wielkiej Brytanii od lat działa Towarzystwo Rodzin Rekonstruowanych. Dla takich małżeństw prowadzi się po-

radnictwo psychologiczne, wydawane są książki pomagające się wcielić w rolę ojczyma czy nawet babci. - U nas rodziny takie bardzo niesłusznie traktowane są jak biologiczne. A przecież naturalny ojciec przygotowuje się do swojej roli przynajmniej przez okres ciąży partnerki, o czym zaś wchodzi w zastany układ pomiędzy matką a dzieckiem i musi sobie znaleźć w nim miejsce. Ojczymowie i macochy mają takie same obowiązki jak biologiczni rodzice, bywa jednak, że jest im trudniej się z nich wywiązać - mówi prof. Anna Kwak, socjolog.

Otoczenie często zakłada, iż są gorszymi rodzicami. Może dlatego, że w naszej świadomości tkwią ugruntowane przez bajki stereotypy, trudne do przełamania mimo zalewów amerykańskich seriali, w których rodziny rekonstruowane żyją niezwykle zgodnie i szczęśliwie. Dużo rzadziej niż w Stanach Zjednoczonych nową rodzinę buduje u nas ojciec opiekujący się dzieckiem - zwykle po rozwodzie zostaje ono z matką. Mężczyzna z rozbitego związku staje się wtedy tzw. ojcem oddalonym. W naszym kraju nie prowadzi się statystyk, z obserwacji socjologów wynika jednak, że rodziny rekonstruowane najczęściej tworzą matkę z dzieckiem i mężczyzną mający potomstwo z poprzedniego związku, odwiedzające go w weekendy, a także ojciec oddalony, który żeni się z inną kobietą i ma z nią wspólne dzieci. Najbardziej w tego typu rodzinach kobieta zastępuje biologiczną matkę po jej śmierci. W nowe związki rodzice wchodzi przeważnie wówczas, gdy dzieci z pierwszych małżeństw są w niższych klasach podstawówki.

Stosunki panujące w rodzinie odbijają się w nazewnictwie: najczęściej używamy form: dziecko określenie ojczyma jest „wujek”. Po imieniu malucha mówią do mężczyzny, który wszedł w rolę ojczyma-kumpla, ograniczając swą odpowiedzialność i kontakty z pasierbami do poziomu towarzyskiego. Ojczymów przyjmujących postawę „mnie dziecko żony nie obchodzi” nazywają „meżem mamy” - mówi Agnieszka Rutkowska, autorka pracy magisterskiej poświęconej rodzinom rekonstruowanym. - Spotykamy nastolatki mających kłopoty z opisaniem swojej rodziny. Gdy wyliczają jej członków, nie wiedzą, jakie przestać - mówi prof. Kwak, która badała więzi w rodzinach rekonstruowanych na przykładzie warszawskich licealistów. - Dotyczy to zwłaszcza rozszerzonych rodzin rekonstruowanych, gdzie obje dorosłych występowało w związku małżeńskim więcej niż raz, a w każdym małżeństwie rodzili się dzieci. One zwykle bardziej niż ich rodzice dają do utrzymania z sobą kontaktów, gdyż potrzebują stabilizacji. W najgorszym położeniu są te, które mieszkają z matką, miesiąc z tatą.

Rola rodziców jest pomoc dziecku odnaleźć się w nowej sytuacji - twierdzi Magdalena Czub, psycholog. Najtrudniej adaptują się dzieci informowane nagle i nieodwrotnie. „Będiesz mieć nowego tatusia, poznasz go w niedzielę, wprowadzi się we wtorek, w sobotę bierzemy ślub”.

„Często starają się manipulować biologicznymi i przybranymi rodzicami („kto z nich kupi mi coś lepszego?”) - twierdzi Elżbieta Szczerska, psycholog.

Zdaniem pedagoga Jolanty Zmarlik, próba zastąpienia naturalnego opiekuna - obisywanie prezentami, wytyczanie w obowiązkach, organizowanie atrakcji - jest najczęstszym błędem nowych rodziców chcących szybko zyskać sympatię dziecka partnera. - Przybrani rodzice kochają własne dzieci, a z potomstwem partnera powinni wchodzić w stosunki przyjacielskie. Euforia uczuć jest tu niepotrzebna i fałszywa - uważa pedagog Ewelina Boroń.

Dzieci mogą też mieć kłopoty z dogadaniem się z przybranym rodzicem, z którym przyszło im mieszkać w jednym pokoju, mogą być zadowolone o „panią mieszkającą z tatą”, o „nowe dziecko taty”. Kiedy dorastają, pojawiają się problemy związane z seksualnością przybranego rodzica. O uczuciach i kłopotach dzieci w rodzinach rekonstruowanych psychologowie wypowiadają się o wiele chętniej niż o problemach ich rodziców. - Są normy społeczne określające rolę, zachowania i prawa ojca czy matki. Dla macoch i ojczymów takich norm nie ma. Tymczasem konflikty zdarzające się w każdej rodzinie biologicznej, w rekonstruowanej przybierają o wiele ostrzejszą formę. Nastolatek buntuje się przeciw zakazom rodziców; trudniej z nim dojść do porozumienia, jeśli może swój bunt wzmocnić argumentem: „Nie muszę cię słuchać, bo nie jesteś moją matką”. Nikt nie powie macosze czy ojczymowi, jak mają się zachować w takiej sytuacji - twierdzi prof. Kwak.

Ojczym jest w swej roli zagubiony - prawa i obowiązki są podzielone między niego i ojca oddalonego. Niezradko sam jest ojcem oddalonym i traci bezpośredni wpływ na wychowanie swoich dzieci, musi jednocześnie przejąć odpowiedzialność za opiekę nad potomstwem nowej partnerki. „Wiekosz mężczyźni z trudem ujawnia uczucia. Poza bólem po stracie codziennego kontaktu z własnymi dziećmi mają nimi poczucie winy, beznadzieję, złość, smutek. Chwytają się różnych

sposobów, by nie dopuścić do powtórzenia małżeństwa pierwszej żony, które zwykle pogłębia ich frustrację. Szantaż, groźby, histeria pojawiają się w panicznym dążeniu do zatrzymania tego, co utracone” - pisze Alina Dobosz-Sztuba w książce „Być macochą, być ojczymem”.

Z jej badań wynika, że kobiety wiążące się z mężczyzną, którzy opiekują się dziećmi, często podchodzą do roli macochy entuzjastycznie, traktując nowo obywateli jako sprawdzian własnej odpowiedzialności, siły, umiejętności zwinienia kompromisów czy zdolności wychowawczych. Wiele macoch przekonało się jednak, że ta rola należy do najtrudniejszych. Gdy opadły emocje, kobiety czuły się ograniczone z okresu narzeczeństwa („koleżanki chodziły z narzeczonymi do kina, a ja pracowałam ubranka pasierba”) były traktowane przez męża nie jak ukochane żony, ale jak opiekunki dziecka („gdą pasierbica przyjeżdżała na weekend, on nie rezygnował z czytania gazety przed telewizorem, a ja musiałam wymyślać dla niego zajęcie”). Zawsze przegrywały w porównaniu absurdalnej rywalizacji z dzieckiem („w każdym sporze przynajmniej jedną stronę, którą obrzucała mnie triumfującym spojrzeniem”). Macochy boleśnie odcierają porównania z poprzednimi żonami, a nie które nawet czują się przez nie wykorzystywane („przyszła do nas dzieci na każdy weekend i zyskuje czas dla siebie; ja też bym chciała w tym pooleć sobie, że książką po tygodniu ciężkiej pracy, tymczasem mam w domu stan podwyższonej gotowości i dodatkowe talerze do zmywania”).

Jak twierdzi Dobosz-Sztuba, niewiele macoch zareagowało entuzjastycznie, gdyby ich córki chciały się związać z mężczyzną obarczonymi dziećmi. Prawie wszystkie natomiast przyznają, że powinna istnieć „szkola macosznic”, która uczyłaby przyszłych członków rodzin rekonstruowanych, jak sobie radzić z podobnymi problemami.

Krystyna KOSICKA
(Wprost)

ŚRODA, 4 LISTOPADA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.05 - S. „Dziś zwierzęta”. 14.35 - S. „Włóczka”. 15.00 - Milioner. 15.30 - Dla domu. 16.00 - Słowo chrześcijańskie. 16.20 - Wiadomości (ros.). 16.30 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.20 - Dla dzieci. 17.45 - Wiadomości. 17.55 - Telekatalóg. 18.00 - S. „Włóczka”. 18.25 - Przedszkolaczki. 18.35 - Znaki. 19.00 - Nostalgia. 19.30 - Panorama. 20.00 - Loteria. 20.05 - Program sport. 21.00 - Elita tymczasowej stolicy. 21.15 - „Kaukodomas”. 22.15 - Film muz. „Bez ciebie”. 22.25 - Scena muz. 23.00 - Dziennik wiecz.

LNK

6.15 - Teleport. 6.30 - Poranne kolo. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - S. anim. 10.10 - Teleport. 10.40 - S. „Bogaczka”. 11.25 - Jeszcze nie wieczór. 12.10 - Dla Hollywood. 12.35 - 4 kola. 13.00 - S. „Zar młodości”. 13.45 - Nury. 14.35 - Teleport. 14.50 - S. „Marisol”. 15.20 - S. „Coli”. 16.10 - S. „Bogaczka”. 16.55 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Zar młodości”. 18.10 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „1930”. 20.00 - S. „Najukochany syn”. 21.00 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 22.00 - S. „Zwariowana parka”. 22.30 - „42:30”. 22.45 - S. „Tajemnice Weroniki”. 23.10 - Film fab. 24.00 - S. „Nowy Orlean”.

BALTYCKA TV

6.15 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 7.45 - S. „Zawsze będę cię kochał”. 8.30 - S. „Oszustwa”. 9.15 - S. „Wojny domowe”. 10.00 - Rodzina telegra. 10.45 - Dla rybaków. 11.10 - S. „Odcinek przedkości”. 12.00 - Program polonijny. 12.30 - S. „Cyberdzieci”. 13.00 - S. „McGyver”. 14.00 - Bomba balticka. 15.00 - Program muz. 16.00 - S. „Dallas”. 17.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Zawsze będę cię kochał”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Prawie sport. 20.35 - Mistrzostwa UEFA. „FC Barcelona” Hiszpania - „Bayern Munchen”. Niemcy. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Film fab. „Przy drodze”. 0.20 - 6.15 - DW.

TV3

6.35 - Film anim. 7.00 - Kanal muz. 7.45 - Teleport. 8.00 - S. „Los Marianny”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.45 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - S. „Trzecia planeta za Słońcem”. 10.25 - Odgadnij cenę. 10.50 - Z obu stron muru. 11.20 - Stare anegdoty. 11.40 - S. „Dharm i Greg”. 12.05 - S. „Wilki powietrzny”. 13.00 - S. „Jessica Fletcher”. 13.45 - Teleport. 14.15 - Kanal muz. 15.00 - S. „Trzej przyjaciele i pizzaria”. 15.25 - S. „Beverly Hills 90210”. 16.10 - S. „Odwrotna strona miłości”. 16.55 - S. „Santa Barbara”. 17.40 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Los Marianny”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Nowości sportowe. Pogoda. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. „Ally McBell”.

21.00 - S. „Gość”. 22.10 - S. „Policja nowojorska”. 23.00 - S. „Zonaty i dziećmi”. 23.30 - Kanal muz. 0.15 - S. „UFO”.

WILEŃSKA TV

8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - Stolica. 8.50 - Podoba się - oglądaj. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - Męski klub. 10.05 - Dziękuję za zakup. 10.15 - Znak jakości. 10.25 - Humor. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Złoty zegarek”. 12.30 - Dziękuję za zakup. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Dziękuję za zakup. 13.20 - S. „Edera”. 14.15 - W świecie ludzi. 14.45 - Towary i usługi. 14.55 - Podoba się - oglądaj. 15.10 - Kanal muz. 15.45 - Patrol drogowy. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Podoba się - oglądaj. 16.30 - S. „Grace w opałach”. 16.55 - S. „Jermak”. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Towary i usługi. 18.30 - Ja sama. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Znad Wilni TV. 20.30 - W świecie ludzi. 21.05 - Humor. 21.35 - Patrol drogowy. 21.50 - Z Moskwy. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - Kanal muz. 22.50 - Znak jakości. 23.00 - Film fab. „Cicha kopuła nieba”.

VILSAT

17.00 - S. „Moja druga mama”. 17.50 - Film fab. „Miejsca spotkania zmienić nie można”. 19.30 - Terytorium. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Automoto-sport. 20.30 - Kalejdoskop znik. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Przede wszystkim dzieci. 22.05 - S. „Moja druga mama”. 22.55 - Kalejdoskop znik. 23.05 - Puls Wilna. 23.20 - Wiadomości (pol.).

I KANAL ROSJI

4.00 - Dzień dobry. 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.20 - Wiadomości. 7.15 - S. „Okrutny anioł”. 8.20 - Temat. 9.15 - W świecie zwierząt. 9.45 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 13.45 - Zew dżungli. 14.05 - Dziecięce anegdoty. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 14.55 - S. „Okrutny anioł”. 16.20 - Zagadki melodii. 16.50 - Godzinna szczytu. 17.05 - Człowiek i prawo. 17.50 - S. „Na ostrzu noża”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.45 - Komedia „Ojciec narzeczonej”. 21.50 - Film det. „Morderstwa według prywatnych ogłoszeń”.

ROSYJSKA TV

5.00, 7.30 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.55 - Towary pocztą. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Filmy anim. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.30 - Wiedza. 15.55 - Komedia „Urwis”. 17.10 - Oddział dyżurny. 17.40 - Historia pewnego wydarzenia. 18.30 - Szczegóły. 18.45 - Sam sobie reżyserem. 19.15 - Film fab. „Komedia surowego reżimu”. 20.45 - S. „Agata Christie”. 21.00 - Oddział dyżurny.

TV POLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Kwadrans z medycyną. 7.45 - Dania do podania. 8.00 - Koszałek Opalek - program dla dzieci. 8.20 - Tęczywa bajeczka. 8.30 - „Hrabia Kaczula”. serial animowany dla dzieci. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Na skrzydłach Ikara.

9.30 - „Rodzina Polanieckich” - serial prod. polskiej. 10.55 - Tam gdzie była źródła. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Magazyn parlamentarny. 12.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 12.55 - Pocztynion. 13.05 - Tylko Muzyka. Liga Przebojów. 13.30 - Kronika końca wieku. 14.00 - Tylko Muzyka. Liga Przebojów. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Dialogi z przeszłości. 16.00 - „Klan” - serial prod. polskiej. 16.30 - Cztery pory roku. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 17.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 17.55 - „Mścicie, obrońcy i raptierzy” - serial historyczny prod. NRD. 18.15 - Polska - Świat. 20.00 - 19.50 - Reporter. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 20.00 - Sport. 20.05 - „Historia Lilian” - dramat prod. australijskiej. 21.00 - S. „Nieustraszona”. 21.35 - Polska - NATO. 21.55 - Szczyt z resztek. 22.30 - Polacy na Białorusi. 22.45 - Panorama. 22.55 - Prognoza pogody. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Wrocław - powódź 1930-1997. 23.40 - Opinie - program publicystyczny. 0.10 - Szuka organomistrzowska. 0.30 - Przegląd Prasy Polonijnej. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - Makowa panienka. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Mścicie, obrońcy i raptierzy” - serial historyczny prod. NRD. 2.30 - Panorama. 2.40 - Prognoza pogody. 2.45 - Polacy na Białorusi. 3.05 -

„Historia Lilian” - dramat prod. australijskiej (1995). 4.40 - Polska - NATO. 5.00 - Szczyt z resztek. 5.35 - „Klan” - serial prod. polskiej. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 6.45 - Panteon - magazyn kulturalny.

RTL7

6.25 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 6.45 - „Na zawsze” - serial obycz. 7.30 - Teleshopping. 8.05 - „Miłość i dyplomacja” - serial obycz. 8.30 - „Sunset Beach” - serial obycz. 9.10 - Odjazdowe kreskówki. 10.25 - „Płazek na ulicy” - komedia sensac. USA (1989). 12.20 - Wieczór z wampirem - talk-show. 13.30 - Teleshopping. 14.15 - „Na zawsze” - serial obycz. 15.05 - „Miłość i dyplomacja” - serial obycz. 15.30 - Odjazdowe kreskówki. 16.45 - „Dziwczyni z komputera” - serial dla młodzieży. 17.10 - „Nieustraszona” - serial sensac. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturniej. 20.00 - „Zostaw Las Vegas” - dramat psychologiczny USA (1995). 21.50 - „Adwokat i prokurator” - serial krym. 22.40 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.55 - „Policjanci z Miami” - serial sensac. 23.45 - „Świat pana trenera” - serial komed. 0.10 - „Potęgi i bogaci”. Gordon Wu” - serial dok. 0.55 - „Dziwczyni z komputera” - serial dla młodzieży. 1.20 - „Nieustraszona” - serial sensacyjny. 2.00 - Zoom - magazyn sensacji. 2.25 - Podaj dalej - teleturniej.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

Dieta plus ruch

Uwierz w siebie! Schudnij!

Ewa Kosztowna, prezes Klubu Kwadransowych Grubasów w Białymstoku. Jeszcze lata temu ważyła 134 kg, dziś syczy się wynikiem mniejszym o 54 kg. Do szczęścia pozostało jeszcze 10 kg, które bardzo trudno zgubić. Przed odchudzaniem obwód jej bioder równał się wzrostowi i wynosił 164 cm, dzisiaj większy jest o 40 cm. Ewa twierdzi, że oprócz diety najważniejszą jest pomoc rodziny. Nie schudłaby, gdyby nie doping męża Sławka i dzieci: Marcina, Krzysia i Klaudii. Jest również autorką słynnego powiedzenia, że „Grubas jest tylko raz dziennie, tzn. od rana do wieczora”. Wraz z klubowiczami zdobyła statuetkę Złotego Odważnika '96, który przyznajemy najlepszym w danym roku klubowi za wyniki w odchudzaniu i rozmaite akcje na rzecz lokalnego środowiska. Zawsze uśmiechnięta klubowiczów trzyma twardą ręką. Tel. kontaktowy do Ewy (085) 677-85-05.

DIETA 1000 KCAL - ZDROWO I SKUTECZNIE.
Według członków KLUBÓW KWADRANSOWYCH GRUBASÓW jest to prawdziwa dieta cud, choć to nie ona czyni cuda. Znakomite efekty chudnięcia klubowiczów - to prawidłowo stosowana dieta i obowiązkowo trzy razy w tygodniu aktywność fizyczna dostosowana do stopnia otyłości. Początkujemy proponując szybki marsz 10-20 min. dziennie.

Sukcesem i tajemnicą DIETY 1000 KCAL jest równomiernie ograniczenie spożycia tłuszczu i węglowodanów bez zmniejszania racji białkowej. Wieletoś nie doświadczenia Instytutu Żywności i Żywności wykazywały, że jest skuteczna i trwała forma odchudzania. Tak więc DIETA 1000 KCAL plus ruch daje pożądaną wagę w postaci powrotu do szczupłej sylwetki i, co najważniejsze, do zdrowia. Wykazano, że stosując dietę, obniża się poziom cholesterolu i triglicerydów we krwi. U osób z podwyższonym cukrem poprawia się tolerancja glukozy, u nadciśnionych spada ciśnienie krwi, tak więc istnieje duża szansa na zmniejszenie dawek leków, a z czasem nawet na ich odstawienie. DIETA 1000 KCAL przeznaczona jest dla osób dorosłych. Dzieci, kobiety w ciąży i karmiące matki nie powinny jej stosować, gdyż w stosunku do zwiększonych potrzeb jest ona dietą niedoborową. Spodziewany ubytek masy ciała wynosi ok. 4 kg miesięcznie. Jeżeli przy prawidłowym stosowaniu szybkość chudnięcia będzie mniejsza, znak to, że z Waszą przemianą materii coś jest nie tak i wówczas należy zgłosić się do lekarza. Poradnia Chorób Metabolicznych Instytutu Żywności i Żywności znajduje się w Warszawie, ul. Powsińska 61, tel. 42-05-71, warunkiem przyjęcia jest skierowanie od lekarza rejonowego.

Zasady diety są proste: zjadamy 1000 kcal dziennie podzielone na pięć posiłków: śniadanie 250 kcal, drugie śniadanie 100 kcal, obiad 350 kcal, podwieczerek 100 kcal, kolacja 200 kcal. Przerwy między posiłkami powinny wynosić minimum 3 godz. Dlaczego lekarze zalecają pięć posiłków? Wyka-

zano, że zjadając jeden czy dwa posiłki znacznie trudniej chudnąć, a w niektórych przypadkach jest to niemożliwe. Organizm nie jest w stanie „zużyć” tak dużej ilości energii, zatem część wykozystana, resztę zaś odłoży w magazynie, czyli w komórkach tłuszczowych. Wątroba wykorzystuje zmagazynowany tłuszcz do zwiększonej syntezy cholesterolu, podwyższając w rezultacie jego poziom we krwi.

DIETA 1000 KCAL jest dietą niskotłuszczową, niskocukrową i niskosodową. Wszystko jest uzasadnione. Tłuszcz - wolno jeść w ciągu dnia tylko łyżkę oleju i pół kosteczkę naturalnej maślanej, a jeszcze lepiej margaryny. W prawidłowo skomponowanej diecie tłuszcz zawsze będzie występował, ponieważ bierze udział w produkcji niektórych hormonów, witaminy A, D, E, wchłanianie tylko w jego obecności, olej zaś dostarcza potrzebnych organizmowi NNKT, czyli niezbędnych nienasyconych kwasów tłuszczowych. Cukier - są to niepotrzebne tuż, puste kalorie, które oprócz energii nie dostarczają żadnych substancji odżywczych. Sód - mała zawartość nie powoduje zatrzymywania wody w organizmie. A co wolno pić? Z pewnością wodę mineralną, najlepiej ok. 2 l niezagotowaną, o zawartości sodu do 10 mg/l, a także kawę i herbatę. Kawa nieznacznie przyspiesza przemianę materii, z herbaty polecam zieloną. Dwutlenek węgla zawarty w bąbelkach wody mineralnej nasila apetyt. Osoby z niewydolnością krążenia ilość wypijanych płynów powinny konsultować z lekarzem. W zależności od indywidualnych potrzeb DIETA 1000 KCAL może być modyfikowana. Inny zestaw produktów otrzymają osoby z podwyższonym poziomem cholesterolu, a jeszcze inny tytuł, u których dodatkowo występuje cukrzyca insulinozależna lub hipertrofia serca.

Pragnę, byście Państwo zapamiętali, że prawidłowa dieta, jaka jest DIETA 1000 KCAL, powinna być wzorem do naśladowania nie tylko w okresie kuracji, ale na całe życie. Drugim ważnym elementem jest zastosowanie produktów ze wszystkich grup piramidy żywieniowej, tak, by była urozmaicona. Diety jednostronne, np. owocowe czy białkowe zawsze będą niedoborowe. Zawsze zabraknie im któregoś składnika odżywczego, co z czasem odbije się na Waszym zdrowiu.

Udana kuracja odchudzająca składa się z dwóch etapów, pierwszego, polegającego na schudnięciu i drugiego, polegającego na utrzymaniu osiągniętego wyniku, co jest procesem znacznie trudniejszym. Najczęściej bywa tak, że uzyskując zadowalający wynik, tracimy czujność w doborze potraw i przekraczamy codzienny poziom kalorii ponad indywidualne zapotrzebowanie organizmu. Na efekt nie trzeba długo czekać.

Kto z Państwa zastosuje się do naszych rad, ten nie będzie narzekał na zbyt ciśnie spodnie. Czekam na Wasze listy z propozycjami tematów.

Barbara MARKOWSKA
(Przegląd tygodniowy)

KALENDARIUM

* Środa (4.XI) jest 308 dniem 1998 r.

Do końca roku pozostało 57 dni.

* Znak Zodiaku - Skorpion.

* Imieniny: Karola, Modesty, Olgiera, Vitalisa.

* Wschód Słońca - 7:27, zachód - 16:37.

Długość dnia 9 godz. 10 min.

* Księżyce. Pełnia - 7 godz. 19 min.

Do 2000 roku pozostało 423 dni.

Gabinet stomatologiczny

„SIMENA”

Leczymy i protezujemy uzębienie dorosłych i dzieci z pomocą nowoczesnego sprzętu z zastosowaniem najnowszych materiałów. Konsultujemy bezpłatnie. Roczna gwarancja.

Vilnius, Olandu 54a,
tel. 25-48-39.

Autobusy nr 34 i 44, przystanek „Połocko”. (Zam. 301)

ZAKŁAD KUŚNIERSKI

„SABINA” przypomina, że zima nie za górami i zaprasza do siebie, gdzie można kupić, zamówić lub przerobić (odnowić) futra. Poza tym w zakładzie jest duży wybór zimowych kapeluszy futrzanych.

Pracujemy: wtorki-piątki w godz. 10-18, soboty (10-15).

N. Vilnia, ul. Kojełaviciaus 222, tel. 67-74-95.

(Zam. 607)

Firma „Vilniaus prochemas” fachowo chemicznym sposobem czyści wykładziny, dywany oraz miękkie meble.

Tel. 67-64-19. (Zam. 592)

Wymienię stare gazety „Biesada Literacka Ilustrowana”, „Kłosy”, „Kraj”, „Mucha”, „Świat”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Wędrowiec”, „Zorza” (1866-1934, 68 tomów) na „Estricher. Bibliografię Polska” (38 tomów) i „Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego” (16 ksiąg).

Vilnius, tel. 46-81-07.

(Zam. 636)

**Zrzeszenie Polek na Litwie
wyraża głębokie współczucie
Irenie LIPSKIEJ
z powodu zgonu jej Matki**

**Wyraża głębokiego współczucia
Józefie ŁYCZKOWSKIEJ
z powodu zgonu
ukochanej Matki**

**składa zespół „Troczanie”
i Trockie Koło ZPL**

Pogoda Z parasolem czy bez ...

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, opady deszczu, lokalnie - deszcz ze śniegiem. Wiatr: południowo-zachodni 5-10 m/s. Temperatura w nocy 0-5, w dzień 2-7 stopni.

W Wilnie popada. Temperatura w nocy 2-4, w dzień 4-6 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwale opady deszczu. Temperatura w nocy od -3 do +2, w dzień 1-6 stopni ciepła.

DIAGNOSTIKOS

POLIKLINIKA

◆ Leczymy wszystkich członków rodziny, pracują lekarze praktyki ogólnej.

◆ Konsultują i leczą doświadczeni specjaliści: chirurg, chirurg naczyń krwionośnych, urolog, ginekolog, proktolog, neurolog, psychoterapeuta, homeopata, lekarz chorób uszu, nosa i gardła.

◆ Ultradźwiękowe badania wszystkich narządów oraz badania endoskopowe przewodu pokarmowego, żołądka i dwunastnicy.

◆ Wyniki badań laboratoryjnych w ciągu 10-15 minut.

◆ Wykwalifikowana pomoc stomatologiczna.

◆ Działają różne komisje lekarskie, gabinet masażu leczniczego.

◆ Przystępne ceny.

Ul. Didžioji 30, Vilnius, tel.: 62 25 70, 61 76 39

Rejestracja w godz. 9 - 19.

Poszukuję kobiety do pracy w Polsce.

Tel. 22-43-97, 42-31-47 (od godz. 19). (Zam. D-753)

Centrum szkolenia kierowców A. Zukauskas organizuje kursy na uzyskanie kategorii A, B, C, D, E. Jest własny autodrom.

Vilnius, tel. 48-17-13 (po godz. 15). (Zam. 617)

P.T.B. JUWESTO

20-29.11. Organizuje pielgrzymkę do Medjugorji - Miejsca Objawień Matki Bożej ze zwiędzianem Krakowa, Budapesztu, Bratislavy.

3-6.12. Częstochowa - Oświęcim - Kraków - Wieliczka.

Wilno, 23-43-43; 65-74-96 - wieczorem.

Kom. (8-299) 86-125

(Zam. 635)

Myliđa

Pieczątki, wizytówki. Laminowanie. (Szerokość do 1m) Nadpisy na kubeczkach, długopisach i... Nadpisy na metalu **GRAVERTON**® technologią.

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i w działykach. Gwarancja - 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 11)

18-letni chłopak poszukuje pracy. Tel. 75-38-29. (Zam. T-57) Fachowo i niedrogo wstawiam drzwi, zamki. Tel. 45-27-31. (Zam. T-58)